

Sygn. akt III K 212/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy swe Wrocławiu w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA w SO Wiesław Rodziewicz

Sędziowie: SSO Lidia Hojeńska

Ławnicy: Maria Wrzeszcz-Bakuła, Michał Howorski,

Waldemar Barbaszyński

Protokolant: Jarosław Kropiowski

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej Tomasza Słowika

po rozpoznaniu w dniach 18.IX, 21.X, 22.X, 24.XI.2014r., 7.I, 15.I, 11.II, 13.III.2015r. sprawy:

1. A. R. urodz. (...) w O.

syna L. i L. z domu G.

oskarżonego o to, że:

I. w nocy z 18 na 19 maja 2013 roku w O. przy ul. (...) na terenie parkingu samochodowego, działając wspólnie i w porozumieniu z bratem Ł. R., w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia N. S. (1), kopał go po całym ciele, a w szczególności po głowie oraz posługując się niebezpiecznym narzędziem w postaci noża o długości ostrza 10 cm, zadał mu dwie rany klute – tj. klatki piersiowej na plecach w okolicy łopatkowej lewej drążącej do lewej jamy opłucnowej oraz klatki piersiowej po stronie prawej w linii pachowej przedniej na wysokości VIII przestrzeni międzyżebrowej z całkowitym przecięciem żebra VIII, drążącą przez jamę opłucnową i przeponę do jamy brzusznej z uszkodzeniem torebki i mięszu wątroby, skutkującej zgonem w/w w przebiegu wykrwawienia i wstrząsu krwotocznego, a także spowodował u N. S. (1) mnogie otarcia naskórka w tym linijne twarzy, podbiegnięcia krwawe twarzy, rozległe, silnie wysycone podbiegnięcia krwawe błony śluzowej przedsonka jamy ustnej z dwoma szczelinowatymi jej pęknięciami, złamanie kości nosa, podbiegnięcie krwawe powłok miękkich czaszki, wylewy krwawe podpajęczne, powierzchowne rany cięte czoła i szyi, grzbietu palca I ręki lewej, przyśrodkowej powierzchni nadgarstka lewego i głębokiej okolicy rzepki prawej, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy II Wydział Karny z dnia 09.02.2007 r. sygn. akt II K 128/06 m.in. za czyn z art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 23.05.2011r. do 28.02.2012r. w ramach orzeczonej na mocy wyroku łącznego z dnia 06.04.2009r. przez Sąd Rejonowy w Oleśnicy Wydział II Karny sygn. akt II K 289/08 kary 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. i art. 159 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

II. w dniu 18 maja 2013 roku w O. przy ul. (...) przy sklepie (...), działając wspólnie i w porozumieniu z bratem Ł. R. dokonał rozboju na P. S. (1) w ten sposób, że przewrócił go, kopał i bił rękoma po całym ciele, wykręcał ręce, a następnie dokonał zaboru w celu przywłaszczenia z kieszeni spodni telefonu komórkowego marki N. i portfela z zawartością pieniędzy w kwocie 100 zł, czym spowodował straty w kwocie 170 zł oraz obrażenia pokrzywdzonego w postaci licznych wielomiejscowych otarć naskórka, podbiegnięć krwawych i powierzchownych ran w zakresie twarzoczaszki, tułowia i kończyn które naruszyły czynności narządów jego ciała pokrzywdzonego na czas poniżej dni 7, a następnie groził

pokrzywdzonemu uszkodzeniem ciała, przy czym zarzuconego mu czynu dopuścił się w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy II Wydział Karny z dnia 06.12.2004 r. sygn. akt II K 329/04m.in. za czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i inne na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 11.05.2004r. do 12.05.2004r., od 28.06.2004 r. do 28.06.2004r., od 28.07.2004r. do 06.12.2004r., od 01.01.2008r. do 01.04.2008r., od 02.01.2009r. do 23.05.2011r. w ramach orzeczonej na mocy wyroku łącznego z dnia 28.05.2008r. przez Sąd Rejonowy w Oleśnicy Wydział II Karny sygn. akt II K 38/08 kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.;

III. w nocy z 18 na 19 maja 2013r. w O. dokonał uszkodzenia ciała T. S. (1) w ten sposób, że zadał mu uderzenie trzymany w rękę nożem, narażając go tym samym na bezpośrednie niebezpieczeństwo powstania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w myśl art. 156 § 1 k.k., czym spowodował u T. S. (1) obrażenia ciała w postaci rany kłuto-ciętej podżebrza, które naruszyły czynności narządów jego ciała na czas poniżej dni 7, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy II Wydział Karny z dnia 09.02.2007 r. sygn. akt II K 128/06 m.in. za czyn z art. 178a § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 23.05.2011r. do 28.02.2012r. w ramach orzeczonej na mocy wyroku łącznego z dnia 06.04.2009r. przez Sąd Rejonowy w Oleśnicy Wydział II Karny sygn. akt II K 289/08 kary 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

tj. o czyn z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

IV. w dniu 09 maja 2013r. w O. na ulicy (...) kierował motorowerem m-ki W. nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości z wynikiem badania 1.64 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy II Wydział Karny z dnia 09.02.2007 r. sygn. akt II K 128/06 m.in. za czyn z art. 178a § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 23.05.2011r. do 28.02.2012r. w ramach orzeczonej na mocy wyroku łącznego z dnia 06.04.2009r. przez Sąd Rejonowy w Oleśnicy Wydział II Karny sygn. akt II K 289/08 kary 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

2. Ł. R. urodz. (...) w O.

syna L. i L. z domu G.

oskarżonego o to, że:

V. w nocy z 18 na 19 maja 2013 roku w O. przy ul. (...) na terenie parkingu samochodowego, działając wspólnie i w porozumieniu z bratem A. R., w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia N. S. (1), kopał go po całym ciele, a w szczególności po głowie, zaś A. R. posługując się niebezpiecznym narzędziem w postaci noża o długości ostrza 10 cm, zadał mu dwie rany kłute – tj. klatki piersiowej na plecach w okolicy łopatkowej lewej drążącej do lewej jamy opłucnowej oraz klatki piersiowej po stronie prawej w linii pachowej przedniej na wysokości VIII przestrzeni międzyżebrowej z całkowitym przecięciem żebra VIII, drążącą przez jamę opłucnową i przeponę do jamy brzusznej z uszkodzeniem torebki i mięszu wątroby, skutkującej zgonem w/w w przebiegu wykrwawienia i wstrząsu krwotocznego, a także spowodował u N. S. (1) mnogie otarcia naskórka w tym linijne twarzy, podbiegnięcia krwawe twarzy, rozległe, silnie wysyczone podbiegnięcia krwawe błony śluzowej przedsionka jamy ustnej z dwoma szczelinowatymi jej pęknięciami, złamanie kości nosa, podbiegnięcie krwawe powłok miękkich czaszki, wylewy krwawe podpajęczne, powierzchowne rany cięte czoła i szyi, grzbietu palca I ręki lewej, przyśrodkowej powierzchni nadgarstka lewego i głębokiej okolicy rzepki prawej,

tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

VI. w dniu 18 maja 2013 roku w O. przy ul. (...) przy sklepie (...), działając wspólnie i w porozumieniu z bratem A. R. dokonał rozboju na P. S. (1) w ten sposób, że przewrócił go, kopał i bił rękoma po całym ciele, wykręcał ręce, a następnie dokonał zaboru w celu przywłaszczenia z kieszeni spodni telefonu komórkowego marki N. i portfela z zawartością pieniędzy w kwocie 100 zł, czym spowodował straty w kwocie 170 zł oraz obrażenia pokrzywdzonego w postaci licznych wielomiejscowych otarć naskórka, podbiegnięć krwawych i powierzchownych ran w zakresie twarzoczaszki, tułowia i kończyn które naruszyły czynności narządów jego ciała pokrzywdzonego na czas poniżej dni 7, a następnie groził pokrzywdzonemu uszkodzeniem ciała, przy czym zarzuconego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy Wydział II Karny z dnia 12.12.2008 r. sygn. akt VI K 1288/08 za czyn z art. 279 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 01.05.2010 r. do 25.11.2010 r.,

tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

I. oskarżonego **A. R.** uznaje za winnego tego, że w nocy z 18 na 19 maja 2013 roku w O. przy ul. (...), wraz z Ł. R. i innymi ustalonymi osobami brał udział w bójce, a następnie pobiciu, w których używał noża, w trakcie której dokonał uszkodzenia ciała T. S. (1) w ten sposób, że zadał mu uderzenie trzymanym w ręku nożem, narażając go tym samym na bezpośrednie niebezpieczeństwo powstania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w myśl art. 156 § 1 k.k., czym spowodował u T. S. (1) obrażenia ciała w postaci rany kłuto-ciętej podżebrza, które naruszyły czynności narządów jego ciała na czas poniżej dni 7, a następnie działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia N. S. (1), udał się za uciekającym pokrzywdzonym i używając noża o długości ostrza 10 cm, zadał mu dwie rany kłute – tj. klatki piersiowej na plecach w okolicy łopatkowej lewej drążącej do lewej jamy opłucnowej oraz klatki piersiowej po stronie prawej w linii pachowej przedniej na wysokości VIII przestrzeni międzyżebrowej z całkowitym przecięciem żebra VIII, drążącą przez jamę opłucnową i przeponę do jamy brzusznej z uszkodzeniem torebki i miąższu wątroby, skutkującej zgonem N. S. (1) w przebiegu wykrwawienia i wstrząsu krwotocznego, a także kopał N. S. (1) po całym ciele, a w szczególności po głowie, czym spowodował u N. S. (1) mnogie otarcia naskórka w tym linijne twarzy, podbiegnięcia krwawe twarzy, rozległe, silnie wysyczone podbiegnięcia krwawe błony śluzowej przedsonka jamy ustnej z dwoma szczelinowatymi jej pęknięciami, złamanie kości nosa, podbiegnięcie krwawe powłok miękkich czaszki, wylewy krwawe podpajęcze, powierzchowne rany cięte czoła i szyi, grzbietu palca I ręki lewej, przyśrodkowej powierzchni nadgarstka lewego i głębokiej okolicy rzepki prawej, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy II Wydział Karny z dnia 09.02.2007 r. sygn. akt II K 128/06 za czyn z art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 23.05.2011r. do 28.02.2012r. w ramach orzeczonej na mocy wyroku łącznego z dnia 06.04.2009r. przez Sąd Rejonowy w Oleśnicy Wydział II Karny sygn. akt II K 289/08 kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, tj. zbrodni z **art. 148 § 1 k.k. i art. 159 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.** i za to na podstawie **art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.** wymierza mu karę **15 (piętnastu) lat** pozbawienia wolności;

II. oskarżonego **Ł. R.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie V części wstępnej wyroku z tym, że z opisu czynu eliminuje stwierdzenie, iż działał on wspólnie i w porozumieniu z bratem A. R. w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia N. S. (1) i przyjmuje, że wraz z A. R. i innymi ustalonymi osobami brał udział w bójce, a następnie pobiciu tj. występku z **art. 158 § 3 k.k.** i za to na podstawie **art. 158 § 3 k.k.** wymierza mu karę **4 (czterech) lat** pozbawienia wolności;

III. oskarżonego **A. R.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku przy czym uznaje, iż czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy II Wydział Karny z dnia 09.02.2007 r. sygn. akt II K 128/06 za czyn z art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 23.05.2011r. do 28.02.2012r. w ramach orzeczonej na mocy wyroku łącznego z dnia 06.04.2009r. przez Sąd Rejonowy w Oleśnicy Wydział II Karny sygn. akt II K 289/08 kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności tj. występku z **art. 280**

§ 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie **art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.** wymierza mu karę **2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy** pozbawienia wolności;

IV. oskarżonego **A. R.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie IV części wstępnej wyroku tj. występku z **art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.** i za to na podstawie **art. 178a § 1 k.k.** wymierza mu karę **8 (ośmiu) miesięcy** pozbawienia wolności, a na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeka w stosunku do A. R. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat;

V. oskarżonego **Ł. R.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie VI części wstępnej wyroku, tj. występku z **art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.** i za to na podstawie **art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.** wymierza mu karę **2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy** pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. łączy wymierzone oskarżonym kary pozbawienia wolności i wymierza oskarżonemu **A. R.** karę łączną **15 (piętnastu) lat** pozbawienia wolności, zaś oskarżonemu **Ł. R.** karę łączną **5 (pięciu) lat** pozbawienia wolności;

VII. na podstawie art. 46 k.k. orzeka obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wyrządzoną przestępstwami opisanymi w punktach I i II części dyspozytywnej wyroku poprzez zapłatę na rzecz W. S. i G. S. kwot po **40.000,00 (czterdzieści tysięcy)** złotych od oskarżonego A. R. i kwot po **10.000,00 (dziesięć tysięcy)** złotych od oskarżonego Ł. R.;

VIII. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonym na poczet wymierzonych im kar łącznych pozbawienia wolności okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, a to:

a. oskarżonemu **A. R.** okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 19 maja 2013r. do dnia 26 września 2013r.,

b. oskarżonemu **Ł. R.** okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 19 maja 2013r. do dnia 19 maja 2014 oraz od dnia 9 grudnia 2014r. do dnia 9 lutego 2015r.;

IX. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych wyszczególnionych w wykazie dowodów rzeczowych I/228/2013 pod poz. 1-6 k. 376 i zarządza ich zniszczenie;

X. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. nakazuje zwrócić:

- T. S. (1) dowody rzeczowe wyszczególnione w wykazie dowodów rzeczowych (...)pod poz. 7-9 na k. 376,

- A. R. dowody rzeczowe wyszczególnione w wykazie dowodów rzeczowych (...)pod poz. 10-13 na k. 376,

- Ł. R. dowody rzeczowe wyszczególnione w wykazie dowodów rzeczowych (...)pod poz. 14-17 na k. 376;

XI. na podstawie art. 29 ustawy Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. M. (1) kwotę 2386,20 (dwa tysiące trzysta osiemdziesiąt sześć 20/100) złotych brutto tytułem nieopłaconej obrony z urzędu świadczonej oskarżonemu A. R. oraz na rzecz adw. A. M. kwotę 1992,60 (tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiąt dwa 60/100) złotych brutto tytułem nieopłaconej obrony świadczonej oskarżonemu Ł. R.;

XII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonych A. R. i Ł. R. od ponoszenia kosztów sądowych, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa, w tym odstępuje od wymierzenia im opłaty.

Sygn. akt III K 212/14

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 maja 2013r. A. R. spożywał alkohol. Przed położeniem się spać wypił dwa piwa M. o poj. 0,7 l. Po około 20 minutach od spożycia alkoholu zadzwoniła do niego A. B. (1) prosząc by przyjechał po nią do parku przy ul. (...).

A. R. pojechał po nią do parku motorowerem marki W. o nr rej. (...). Wracając skuterem do miejsca zamieszkania A. R. został zatrzymany do kontroli drogowej. W wydychanym powietrzu miał 1,64 mg/dm³ alkoholu w pierwszym badaniu i 1,69 mg/dm³ alkoholu w drugim badaniu.

Dowód:

- wyjaśnienia A. R. k. 218, 734-737;

- zeznania M. Ł. k. 212;

- protokół badania stanu trzeźwości k. 210;

W dniu 18 maja 2013r. A. R. pracował u K. K.. Spożywał tam alkohol. Około godziny 16:00 po skończonej pracy przyszedł po niego Ł. R. i S. S. (1). Razem z M. K. udali się do sklepu, gdzie zakupili piwo, a następnie udali się w okolice torów kolejowych, by spożyć alkohol.

Dowód:

- wyjaśnienia A. R. k. 129-130, 141-142, 157-158, 570-571, 734-737;

- wyjaśnienia Ł. R. k. 124-125, 148-149, 162-163, 523, 575-576, 737-738v;

- zeznania S. S. k. 120-121, 443v, 947v-948v;

Przebywając w okolicach wałów kolejowych A. R., Ł. R., M. K. i S. S. (1) spotkali idącą tamtędy grupę osób. Wśród nich był N. S. (1), S. S. (3), A. H., D. K. (1), i R. P.. Nieśli oni ze sobą reklamówkę z piwami.

Widząc grupę osób A. R. zapytał co niosą w torbie. Doszło do sprzeczki i szarpaniny między A. R. i N. S. (1). W pewnym momencie S. S. (3) kopnął stojącego Ł. R., ten myśląc, że uderzyła go D. K. (1) uderzył ją pięścią w tył głowy.

Po chwili zdarzenie uspokoiło się. Grupa wśród której przebywał N. S. (1) oddaliła się od grupy w której przebywał A. R.. Odchodząc obie grupy wyzywały się słowami wulgarnymi i rzucały kamieniami.

Dowód:

- wyjaśnienia A. R. k. 129-130, 141-142, 157-158, 570-571, 734-737;

- wyjaśnienia Ł. R. k. 124-125, 148-149, 162-163, 523, 575-576, 737-738v;

- zeznania S. S. (3) k. 4, 948v-949;

- zeznania A. H. k. 441-442, 796v-797;

- zeznania R. P. k. 100-101, 793-796v;

- zeznania D. K. (1) k. 403v-404, 797-798;

Z wałów przy torach kolejowych bracia R., M. K. i S. S. (1) wrócili do mieszkania M. K., gdzie dalej spożywali alkohol.

Około godziny 20:00 A. i Ł. R. wyszli do sklepu (...).

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia A. R. k. 129-130, 141-142, 157-158, 570-571, 734-737;
- częściowo wyjaśnienia Ł. R. k. 124-125, 148-149, 162-163, 523, 575-576, 737-738v;
- zeznania M. K. k. 83, 947-947v;

Wracając ze sklepu zauważyli za sklepem (...). Podeszli do niego i poprosili o papierosa. P. S. (1) poczęstował ich papierosem. Chwilę rozmawiali. Po chwili A. R. powiedział do barta, żeby okraść tego mężczyznę. A. i Ł. R. mówili, że znają P. S. (1) i znają jego kolegę D.. W pewnym momencie Ł. R. powiedział do P. S. (1), że jest z mieszkania przy ul. (...) i dostanie. Podeszedł do niego i kopnął go w okolice żeber. Dołączył do niego A. R. i wspólnie zaczęli bić i kopać P. S. (1) po całym ciele.

P. S. (1) próbował uciec. Nie udało mu się i został przewrócony na ziemię. Ł. R. przytrzymał wówczas ręce P. S. (1) z tyłu, a A. R. obszukał mu kieszenie. Wyciągnął z nich portfel o wartości 20 zł z zawartością pieniędzy w kwocie 100 zł oraz telefon komórkowy marki N. o wartości 50 zł. Jednocześnie A. R. powiedział do P. S. (1), że przywiążą go do skutera, którym przyjechali i będą go ciągnęli po parkingu. P. S. (1) prosił żeby tego nie robili i przestali go bić. Bracia R. kazali mu uciekać. P. S. (1) odszedł spod sklepu, a bracia R. wrócili do mieszkania M. K..

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia Ł. R. k. 124-125, 148-149, 162-163, 523, 575-576, 737-738v;
- zeznania P. S. (1) k. 18-19, 68-69 akt II Ko 2553/14;

Okolo godziny 23:00 mieszkanie opuścił Ł. R. wraz z S. S. (1).

Dowód:

- wyjaśnienia A. R. k. 129-130, 141-142, 157-158, 570-571, 734-737;
- wyjaśnienia Ł. R. k. 124-125, 148-149, 162-163, 523, 575-576, 737-738v;
- zeznania M. K. k. 83, 947-947v;
- zeznania S. S. (1) k. 120-121, 443v, 947v-948v;

Tego samego dnia w mieszkaniu P. S. (2) w godzinach wieczornych odbyło się spotkanie towarzyskie, w którym udział brały osoby spotkane wcześniej przez braci R. na nasypie kolejowym. Spożywano alkohol w postaci piwa i wódki. Na spotkaniu był również T. S. (1). Był on nietrzeźwy, pił wódkę.

Dowód:

- zeznania K. M. (2) k. 60-61;
- zeznania N. W. k. 62-63, 765-765v;
- zeznania P. S. (2) k. 64, 765v-766;
- zeznania M. P. (1) k. 67-68, 766-767;
- zeznania T. S. (1) k. 85-90, akta VII Ko 1660/14 k. 61-63;
- protokół badania stanu trzeźwości k. 11;

- opinia nr (...)k. 262;

- protokół pobrania krwi k. 263;

Około godziny 22:00 do mieszkania przybył również G. K., N. S. (1), D. i W. J. (1), R. P., A. H. i D. K. (1). W mieszkaniu P. S. (2) N. S. (1) spożywał alkohol.

Około godziny 23:00 G. K., N. S. (1), S. S. (3), W. J. (2) i T. S. (1), R. P., D. K. (1), H. O. wyszli z mieszkania, w którym odbywało się spotkanie towarzyskie. Chcieli udać się w okolice (...) do jakiegoś czynnego lokalu. T. S. (1) i N. S. (1) szli jako pierwsi w grupie.

Dowód:

- zeznania G. K. k. 3, 949v-950;

- zeznania H. O. k. 42-43, 764-765;

- zeznania K. M. (2) k. 60-61;

- zeznania N. W. k. 62-63, 765-765v;

- zeznania P. S. (2) k. 64, 765v-766;

- zeznania A. H. k. 441-442, 796v-797;

- zeznania D. K. (1) k. 403v-404, 797-798;

- zeznania W. J. (2) k. 6, 945v-947;

- zeznania R. P. k. 100-101, 793-796v;

Grupa spotkanego po drodze M. P. (2) zapytała gdzie mieszka A. R.. M. P. (2) wskazał im adres A. R. i oddalił się.

Dowód:

- zeznania M. P. (2) k. 1000-1000v;

Część osób stanęła w bramie kamienicy. N. S. (1) z R. P. i D. K. (1) ruszyli przodem w kierunku ul. (...). Za nimi w odległości około 5 m szli S. S. (3), T. S. (1) i H. O..

Spotkali oni, wracających z mieszkania M. K., Ł. R. i S. S. (1). Doszło do wyzwisk, a następnie do bójki w której udział brali Ł. R., N. S. (1) i T. S. (1) oraz inne nieustalone osoby. W początkowym okresie bili się jedynie T. S. (1) i Ł. R., lecz widząc to N. S. (1) podał okulary D. K. (2) i pobiegł w kierunku bijących się. Uczestnicy bójki uderzali się rękoma po całym ciele.

Zdarzenie po chwili przeniosło się z ulicy w pobliskie krzaki na rogu ulic (...). Tam Ł. R. został przewrócony na żywopłot i bity przez uczestników bójki.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia Ł. R. k. 124-125, 148-149, 162-163, 523, 575-576, 737-738v;

- zeznania S. S. (3) k. 4, 948v-949;

- zeznania H. O. k. 42-43, 764-765;

- zeznania T. S. (1) k. 85-90, akta VII Ko 1660/14 k. 61-63;
- częściowo zeznania A. H. k. 441-442, 796v-797;
- zeznania świadka R. P. k. 100-101, 793-796v;
- zeznania D. K. (1) k. 403v-404, 797-798;
- częściowo zeznania T. S. (1) k. 85-90, akta VII Ko 1660/14 k. 61-63;

W tym czasie S. S. (1) pobiegła do mieszkania M. K. i powiedziała A. R. o zdarzeniu z udziałem jego brata Ł.. A. R. zabrał nóż kuchenny i wraz z S. S. (1) wybiegli z mieszkania.

Dowód:

- częściowo zeznania M. K. k. 83, 947-947v;
- częściowo zeznania S. S. k. 120-121, 443v, 947v-948v;

S. S. (1) pokazała A. R. miejsce w którym toczyła się bójka. A. R. podbiegł do grupy znajdującej się za budynkiem na rogu ul. (...) i zaczął uderzać pięściami jej uczestników. Ciosy zadawał na oślep starając się trafić uczestników zdarzenia. W pewnym momencie A. R. wyciągnął nóż i zaczął nim machać próbując ugodzić uczestników bójki. A. R. zadał nożem T. S. (1) ranę kluto-ciętą okolicy podżebrza.

Dowód:

- wyjaśnienia A. R. k. 129-130, 141-142, 157-158, 570-571, 734-737;
- wyjaśnienia Ł. R. k. 124-125, 148-149, 162-163, 523, 575-576, 737-738v;
- zeznania D. K. (1) k. 403v-404, 797-798;
- zeznania A. H. k. 441-442, 796v-797;
- zeznania S. S. (3) k. 4, 948v-949;
- częściowo zeznania T. S. (1) k. 85-90, akta VII Ko 1660/14 k. 61-63;
- protokół oględzin odzieży i obuwia T.S. k. 105-106;

Widząc, że A. R. ma nóż N. S. (1) krzyknął do uczestników zdarzenia, by uciekali. Krzyżąc „uciekajcie on ma nóż” wybiegł z krzaków, za nim wybiegł T. S. (1) i bracia R..

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia A. R. k. 129-130, 141-142, 157-158, 570-571, 734-737;
- częściowo wyjaśnienia Ł. R. k. 124-125, 148-149, 162-163, 523, 575-576, 737-738v;
- zeznania A. H. k. 441-442, 796v-797;
- zeznania G. K. k. 3, 949v-950;
- zeznania M. Ż. k. 483-484, 1009v-1010;
- zeznania świadka R. P. k. 100-101, 793-796v;

- zeznania D. K. (1) k. 403v-404, 797-798;

Grupa, która opuściła mieszkanie T. S. (2) rozbiegła się uciekając przed A. R.. Część z osób w tym T. S. (1) pobiegła w kierunku dworca PKP, część zaś w tym N. S. (1) skierowała się w kierunku biblioteki.

Dowód:

- zeznania świadka R. P. k. 100-101, 793-796v;

- zeznania G. K. k. 3, 949v-950;

- zeznania T. S. (1) k. 85-90, akta VII Ko 1660/14 k. 61-63;

- zeznania H. O. k. 42-43, 764-765;

A. R. wciąż trzymając nóż zaczął biegać szukając kolejnego uczestnika bójk. Widząc uciekającego N. S. (1) skierował się w stronę biblioteki. Za nim pobiegł Ł. R.. Po drodze napotkał on W. J. (2). Zatrzymał się i wdał się z nim w sprzeczkę. Po chwili zobaczywszy, że A. R. pobiegł za N. S. (1) za pobliskie garaże, Ł. R. pobiegł za bratem.

Dowód:

- wyjaśnienia A. R. k. 129-130, 141-142, 157-158, 570-571, 734-737;

- wyjaśnienia Ł. R. k. 124-125, 148-149, 162-163, 523, 575-576, 737-738v;

- zeznania D. K. (1) k. 403v-404, 797-798;

- zeznania G. K. k. 3, 949v-950;

- zeznania S. S. (3) k. 4, 948v-949;

Podążając za uciekającym N. S. (1), A. R. wymachiwał nożem próbując go ugodzić. Biegąc za N. S. (1) na terenie parkingu samochodowego przy ul. (...)A. R. zadał mu cios w plecy na wysokości łopatki lewej drążący do lewej jamy opłucnowej. N. S. (1) w wyniku zadanego ciosu zwolnił, zmniejszając dystans z A. R..

Dogoniwszy N. S. (1), A. R. zadał mu z dużą siłą cios w klatkę piersiową po stronie prawej w linii pachowej przedniej na wysokości VIII przestrzeni międzyżebrowej. N. S. (1) upadł.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia A. R. k. 129-130, 141-142, 157-158, 570-571, 734-737;

- opinia sądowo – lekarska wraz z ustną uzupełniającą opinią k. 547-556, 943v-945;

W tym czasie do brata dobiegł Ł. R.. A. R. i Ł. R. zaczęli kopać leżącego N. S. (1).

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia A. R. k. 129-130, 141-142, 157-158, 570-571, 734-737;

- częściowo Ł. R. k. 124-125, 148-149, 162-163, 523, 575-576, 737-738v;

Zauważywszy leżącego N. S. (1) i kopiących go braci R., N. S. (2) wysiadł z samochodu i podszedł do mężczyzn. Powiedział by zostawili leżącego w spokoju. Po chwili podeszła do nich również I. Ł., która również nalegała na zaprzestanie bicia leżącego. Po chwili A. i Ł. R. oddalili się z parkingu przy bibliotece.

Dowód:

- zeznania N. S. (2) k. 31v, 761—762;
- zeznania I. Ł. k. 33v, 762-763v;
- dokumentacja fotograficzna k. 314,372;
- protokół oględzin miejsca zdarzenia k. 9-10, 52-54;

A. R. uciekając wyrzucił nóż na dach rozdzielni elektrycznej. Następnie bracia rozdzielili się. A. R. udał się do mieszkania M. K. przy ul. (...). Zdjął ubrania i poszedł spać.

Dowód:

- wyjaśnienia A. R. k. 129-130, 141-142, 157-158, 570-571, 734-737;
- zeznania M. K. k. 83, 947-947v;
- protokół oględzin miejsca odnalezienia noża k. 92, 93;
- dokumentacja fotograficzna dot. Miejsca ujawnienia noży k. 373-373a;

T. S. (1), A. H. i H. O. uciekli pod wiadukt kolejowy. Po chwili przybiegli tam S. S. (3) i D. K. (1). T. S. (3) mówił że ciężko mu się oddycha i że dostał nożem od A. R.. Zadzwoił on do znajomego K. M. (2), informując, że został ugodzony w brzuch i prosząc by przyjechał on pod wiadukt wraz z kuzynką T. N. W.. H. O. zadzwoniła do KPP w O. a następnie po pogotowie ratunkowe (godzina 23:51). Przybyli na miejsce zdarzenia funkcjonariusze po rozpytaniu osób znajdujących się pod wiaduktem kolejowym polecieli oczekiwać na karetkę pogotowia i pojechali w okolice skrzyżowania ul. (...).

Dowód:

- zeznania S. S. (3) k. 4, 948v-949;
- zeznania K. M. (2) k. 60-61;
- zeznania N. W. k. 62-63, 765-765v;
- zeznania T. S. (1) k. 85-90, akta VII Ko 1660/14 k. 61-63;
- zeznania P. S. (2) k. 64, 765v-766;
- zeznania M. P. (1) k. 67-68, 766-766v;
- zeznania H. O. k. 42-43, 764-765;
- zeznania S. D. k. 281-282, 791-792;
- zeznania P. J. k. 315-316, 792-793;
- zeznania A. H. k. 441-442, 796v-797;
- zeznania D. K. (1) k. 403v-404, 797-798;
- protokół odtworzenia nagrania rejestratora SK KPP O. k. 374-375;
- protokół odtworzenia nagrania rejestratora Pogotowia (...) k. 385-386;

W tym samym czasie o zdarzeniu przy ul. (...) powiadomiła KPP w O. matka N. S. (2).

Funkcjonariusze S. D. i P. J., którzy jechali na miejsce zdarzenia po interwencji pod wiaduktem kolejowym zostali zatrzymani przez I. Ł.. Zorientowali się oni w zaistniałej sytuacji i wraz z osobami przybyłymi na miejsce zdarzenia oczekiwali na przybycie pogotowia ratunkowego.

Po udzieleniu doraźnej pomocy przez przybyły na miejsce zdarzenia zespół pogotowia (...) został przewieziony do szpitala w O.. Tam mimo przeprowadzonej operacji N. S. (1) zmarł.

Dowód:

- zeznania S. D. k. 281-282, 791-792;
- zeznania P. J. k. 315-316, 792-793;
- zeznania W. F. k. 283-284, 943;
- dokumentacja medyczna k. 343;
- protokół odtworzenia nagrania rejestratora SK KPP O. k. 374-375;
- protokół odtworzenia nagrania rejestratora Pogotowia (...) k. 385-386;

W czasie zdarzenia A. R. i Ł. R. znajdowali się w stanie nietrzeźwości.

Dowód:

- protokół badania stanu trzeźwości k. 29-30;
- opinia nr (...) k. 258;
- protokół pobrania krwi k. 259;
- opinia nr (...) k. 260;
- protokół pobrania krwi k. 261;

W wyniku przeprowadzonej sekcji zwłok N. S. (1) stwierdzono zmiany urazowe wykazujące cechy powstania za życia:

- mnogie otarcia naskórka, w tym linijne twarzy, mniej liczne podbiegnięcia krwawe twarzy, rozległe, silnie wysyczone podbiegnięcia krwawe błony śluzowej przedsionka jamy ustnej z dwoma szczelinowatymi jej pęknięciami w obrębie podbiegnięcia krwawego, złamanie kości nosa, podbiegnięcie krwawe powłok miękkich czaszki, wylewy krwawe podpajęczne sklepiści obu półkul mózgu,

- rana kluta klatki piersiowej po stronie prawej w linii pachowej przedniej, na wysokości VIII przestrzeni międzyżebrowej, o kanale przebiegającym od góry i bocznie, stromo ku dołowi i nieco przyśrodkowo oraz ku tyłowi, biegnącym przez ścianę klatki piersiowej z całkowitym przecięciem żebra VIII, poprzez prawą jamę opłucnową w dalszym przebiegu przez przeponę do jamy brzusznej z uszkodzeniem torebki i mięszu wątroby z następowymi jej rozległymi pęknięciami, zaopatrzonymi szwami chirurgicznymi,

- rana kluta klatki piersiowej na plecach w okolicy łopatkowej lewej o kanale przebiegającym prostopadle do powierzchni pleców, drążącym do lewej jamy opłucnowej z obecnością niewielkiej ilości krwi w jamie opłucnowej,

- dwie powierzchowne rany cięte na szyi po stronie prawej, poniżej małżowiny usznej, przebiegające pionowo, równoległe do siebie,

- rana cięta grzbietowej powierzchni podstawy palca I ręki lewej, niewielkich rozmiarów, powierzchowna, naskórkowa,
- głęboka rana cięta nieco poniżej rzepki prawej,
- niewielka rana cięta na bocznej powierzchni przedramienia prawego, w połowie jego długości o cechach powstania na pewien dłuższy czas przed zgonem,
- trzy linijne, powierzchowne rany cięte naskórkowe na grzbietowej powierzchni śródreżca prawego u podstawy palca II o cechach powstania na pewien dłuższy czas przed zgonem.

Stwierdzono przy tym cechę śmierci nagłej w postaci płynności krwi oraz cechy ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej, jak obrzęk mózgu i płuc.

Wyniki sekcji zwłok i dane z dokumentacji lekarskiej świadczą o tym, iż przyczyną nagłej i gwałtownej śmierci N. S. (1) była rana kłuta prawej jamy opłucnowej, drążąca w dalszym przebiegu poprzez przeponę do jamy brzusznej z następowym rozległym uszkodzeniem wątroby i wykrwawieniem.

Rana kłuta klatki piersiowej i jamy brzusznej skutkująca zgonem w przebiegu wykrwawienia i wstrząsu krwotocznego powstała od działania z dużą siłą narzędzia ostrokończystego, którym jest m.in. nóż.

Powierzchnowe rany cięte czoła po stronie lewej, szyi po stronie prawej, grzbietu palca I ręki lewej, głęboka okolicy rzepki prawej, jak też rana kłuta pleców drążąca do lewej jamy opłucnowej, powstały również od działania narzędzia ostrego i ostrokończystego, którym mogło być to samo narzędzie, jakie spowodowało ranę kłutą klatki piersiowej i jamy brzusznej, skutkującą zgonem pokrzywdzonego.

Pozostałe obrażenia stwierdzone na ciele denata, w postaci otarć naskórka i podbiegnięć krwawych twarzy i kończyn górnych z rozerwaniami błony śluzowej jamy ustnej, jak też złamania kości nosa, powstały od działania narzędzia lub narzędzi tępych względnie tępokrawędzistych i ze względu na swój charakter i lokalizację nie miały wpływu na jego zgon.

Dowód:

- sprawozdanie z sądowo-lekarskich oględzin i sekcji zwłok ludzkich k. 328-342;
- dokumentacja fotograficzna z sądowo-lekarskich oględzin i sekcji zwłok k. 345-347;
- protokół oględzin i otwarcia zwłok k. 202;

Z przeprowadzonej w postępowaniu przygotowawczym opinii sądowo-lekarskiej wynika, iż stwierdzone badaniem sekcyjnym obrażenia jak mnogie otarcia naskórka a w tym linijne twarzy, mniej liczne podbiegnięcia krwawe twarzy, rozległe, silnie wysyczone podbiegnięcia krwawe błony śluzowej przedsiönka jamy ustnej z dwoma szczelinowatymi jej pęknięciami, złamanie kości nosa, podbiegnięcia krwawe powłok miękkich czaszki, wylewy krwawe podpajęczce, powstały od działania narzędzia lub narzędzi tępych względnie tępokrawędzistych. Obrażenia te mogły powstać na przykład w wyniku uderzania pięścią i/lub kopania pokrzywdzonego, czyli w okolicznościach jakie podają świadkowie zdarzenia.

Rana kłuta klatki piersiowej i jamy brzusznej skutkująca zgonem w przebiegu wykrwawienia i wstrząsu krwotocznego, powstała od działania narzędzia ostrokończystego, którym jest m.in. nóż. Obrażenia te mogły powstać od dowodowego noża. Lokalizacja charakter i rozległość powyższych obrażeń pozwala przyjąć, że powstały one od czynnego urazu narzędziem ostrokończystym, zadany z znaczną siłą. Cios m.in. mógłby zostać zadany przez sprawcę trzymającego nóż nachwytem i znajdującego się za pokrzywdzonym. To może odpowiadać sytuacji, gdy pokrzywdzony ucieka a sprawca podąża za nim i zadaje cios bądź to w biegu lub po złapaniu i zatrzymaniu pokrzywdzonego.

Powierzchowne rany cięte czoła i szyi, grzbietu palca I ręki lewej, przyśrodkowej powierzchni nadgarstka lewego, głęboka okolica rzepki prawej, jak też rama kłuta pleców drążąca do lewej jamy opłucnowej, powstały również od działania narzędzia ostrokończystego, którym mogło być to samo narzędzie, jakie spowodowało ranę kłutą klatki piersiowej i jamy brzusznej skutkującą zgonem pokrzywdzonego.

Rany cięte grzbietu palca I ręki lewej i przyśrodkowej powierzchni nadgarstka lewego z uwagi na ich lokalizację i charakter mogą być uznane za obrażenia obronne, czyli powstałe w sytuacji gdy pokrzywdzony chciał zablokować ciosy sprawcy. Rana kłuta pleców drążąca do lewej jamy opłucnowej mogła powstać w sytuacji podobnej jak rana klatki piersiowej i jamy brzusznej skutkująca zgonem pokrzywdzonego, czyli podczas ucieczki pokrzywdzonego i pogoni sprawcy.

Stwierdzone u N. S. (1) obrażenia ciała mogły powstać w czasie i okolicznościach podawanych przez świadków. Obrażenia te mogły teoretycznie powstać w inny sposób. Wykluczyć jednak należy uraz bierny bez czynnego udziału osoby drugiej jako okoliczność powstania obrażeń śmiertelnych. Całość zebranego w sprawie materiału dowodowego nie tylko nie sprzeciwia się ale wskazuje na powstanie obrażeń skutkujących zgonem w okolicznościach podanych przez biegłego.

Dowód:

- opinia sądowo – lekarska k. 547-556;

W ustnej uzupełniającej opinii biegły K. M. (3) podtrzymał wnioski zawarte w opinii. Dodał, iż jest prawdopodobne, że obrażenia stwierdzone u N. S. (1) np. w postaci rany kłutej pleców w okolicy łopatkowej lewej mogłyby powstać w wyniku zadania ciosu, gdy ofiara znajdowała się tyłem do sprawcy. Mogłoby to mieć także miejsce w przypadku ruchu ofiary u sprawcy hipotetycznie np. sprawca podążający za pokrzywdzonym. Powyższa rana nie skutkowałą zgonem pokrzywdzonego. Nie można również jednoznacznie wykluczyć że rana skutkująca zgonem pokrzywdzonego w przedniej powierzchni klatki piersiowej po stronie prawej mogła powstać w podobnych okolicznościach czyli w sytuacji kiedy napastnik znajduje się za pokrzywdzonym i trzyma nóż nachwytem w ręce prawej, czyli ostrzem skierowanym w dół przy uniesionej ręce. Należy jednak przy przyjęciu takiej ewentualności myśleć raczej o sytuacji statycznej a nie dynamicznej jak w postaci rany pleców, co oznacza, że napastnik i pokrzywdzone znajdowałiby się w bezpośrednim kontakcie czy nie biegnąc, a nawet pokrzywdzony byłby przyciągany, przytrzymywany przez sprawcę. Biegły zaznaczył, że na ciele pokrzywdzonego stwierdzono obrażenia, które można kwalifikować jako obronne i to są te rany kończyn górnych. Natomiast rana kłuta jamy brzusznej była przedłużeniem kanału rany klatki piersiowej po stronie prawej jako jedyne obrażenie skutkujące zgonem. Wnosić z tego zatem należy że to uderzenie, że ta rana klatki piersiowej skutkująca zgonem to było uderzenie zadane z dużą siłą. I to stwierdzenie może być jednoznaczne gdyż w przebiegu kanału tej rany znalazło się żebro (tkanka o dużej twardości), która została całkowicie przecięta. O tej sile świadczyć też musi długość kanału rany. Znaczna część ostrza penetrowała do ciała pokrzywdzonego, może nawet cała jego długość. Kanał przebiega przez dwie największe jamy ciała: prawa jama opłucnowa i jama brzuszna. Wystąpiła mnogość obrażeń głowy, twarzy i śródczaszkowych choć o niewielkim nasileniu i są one różnorakie co koresponduje z treścią zgromadzonego materiału dowodowego gdzie mowa jest o bójce, pobiciu. Obrażenia i rany skutkujące zgonem mogły powstać od zadania ciosów zabezpieczonym nożem.

Sama lokalizacja obrażenia skutkującego zgonem w obrębie powłok ciała nie wyklucza przypadkowego „nadziania się”. Natomiast długość kanału rany, stopień penetracji i całkowite przecięcie żebra czyni taką okoliczność (nadziania się) w tym przypadku znacząco mało prawdopodobną.

Traktowanie tych obrażeń łącznie koresponduje z całością przebiegu zdarzenia jakie jawi się w analizie materiału dowodowego, a to z kolei koresponduje z wynikami sekcji zwłok jak i wcześniej stwierdzonymi klinicznie obrażeniami w czasie udzielania pomocy pokrzywdzonemu. Hipotetyczne okoliczności mówiące o tym, czy przedmiotowe skutkujące zgonem obrażenia mogłyby powstać w wyniku biernego nadziania się na nóż mogłoby się zdarzyć, a nawet praktycznie, natomiast nic w zgromadzonym materiale za tym nie przemawia a wręcz sprzeciwia się takiej

okoliczności. Biegły nie mógł tego wykluczyć w 100 %, ale z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością było to czynne działanie i o przypadkowości nie można tu mówić. W tej dynamicznej sytuacji najbardziej prawdopodobna jest taka, że napastnik i pokrzywdzony znajdowali się w pozycji stojącej. Gdyby miało być tak że pokrzywdzony leżał na plecach i napastnik znajdował się nad nim musiałby nóż trzymać nachwytem w lewej ręce, lecz niełatwym byłoby, aby mógł zadać cios w tą okolice, w której jest obrażenie.

Cios został zadany z bardzo dużą siłą, natomiast to że oskarżony znajdował się pod wpływem alkoholu to zazwyczaj pomniejsza możliwości psychomotoryczne i zdolność do zadawania tak silnych obrażeń, zazwyczaj. Albo była tam niesamowita determinacja w zadawaniu ciosów, albo stopień upojenia, niewielki, albo wysoka odporność sprawcy na działania środków odurzających.

Dowód:

- ustna uzupełniająca opinia k. 943v-945;

Na zabezpieczonych w sprawie nożach nie znaleziono śladów linii papilarnych.

Dowód:

- opinia nr BJ-1/14 k. 391-393;

W toku przeprowadzonych badań biologicznych w próbkach 3, 4, 6, 7, 8 i 9 stanowiących odzież zabezpieczoną od obu oskarżonych stwierdzono obecność krwi ludzkiej. Uznano również, iż nie można wykluczyć obecności krwi ludzkiej na dowodzie rzeczowym w postaci noża ujawnionego na dachu budynku rozdzielni elektrycznej. Nie stwierdzono natomiast obecności krwi ludzkiej na nożu ujawnionym na dachu ciągu garaży.

Dowód:

- opinia biologiczna k. 447-454;

Badania biologiczne próbek DNA wykazały w próbce nr 1 stanowiącej wymaz z powierzchni noża ujawnionego na dachu budynku rozdzielni elektrycznej obecność mieszaniny DNA pochodzącej od minimum dwóch osób. Jednym z komponentów mieszaniny jest DNA pochodzące z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością od N. S. (1). Również na bluzie zabezpieczonej u A. R. stwierdzono obecność DNA pochodzącego od N. S. (1). W próbkach pobranych z dowodów rzeczowych w postaci odzieży zabezpieczonej od oskarżonych ujawniono DNA pochodzące od A. R. i Ł. R..

Dowód:

- opinia biologiczna dot. badań DNA k. 455-458;

W wyniku zdarzenia u T. S. (1) stwierdzono:

- ranę kłuto-ciętą okolicy łuku żeberowego prawego,

- liczne otarcia naskórka, powierzchowne rany w zakresie kończyn.

U A. R. powierzchowne rany i podbiegnięcia krwawe w zakresie głowy, kończyn i tułowia.

U Ł. R. ranę czoła oraz powierzchowne rany i podbiegnięcia krwawe w zakresie głowy, kończyn i tułowia.

Obrażenia w postaci otarć i powierzchownych ran powstały w wyniku działania narzędzi tępych względnie tępokrawędzistych i mogą pozostawać następstwem uczestnictwa w zdarzeniu o typie bójki, pobicia, czy szarpaniny. Obrażenie w postaci rany kłutej powstało w następstwie uderzenia (ugodzenia) narzędziem ostrokończystym najprawdopodobniej jednosiecznym. Siła działania czynników urazowych nie zostawiała znaczących wartości. Brak

jest podstaw do przyjęcia, aby z medyczno-sądowego punktu widzenia T. S. (1) został narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo uraty życia. Należy przyjąć, że został narażony na wystąpienie następstw określonych w art. 156 § 1 k.k. Jego obrażenia są inne niż określone w art. 156 k.k. i nie naruszyły u niego czynności narządu ciała na okres powyżej dni siedmiu. Zmiany urazowe odpowiadały zmianom opisanym w art. 157 § 2 k.k.

Dowód:

- opinia sądowo-lekarska k. 108
- opinia sądowo-lekarska dot. T. S. k. 397-399;

W wyniku zdarzenia u P. S. (1) stwierdzono otarcia naskórka, podbiegnięcia krwawe i powierzchowne rany w zakresie głowy, tułowia i kończyn. obrażenia te powstały w wyniku działania narzędzi tępych względnie tępokrawędzistych i mogły powstać w okolicznościach podanych przez pokrzywdzonego.

Z medyczno-sądowego punktu widzenia brak jest podstaw do przyjęcia aby P. S. (1) został narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo następstwa określone w art. 156 § 1 k.k. Należy przyjąć, że został narażony na wystąpienie następstw określonych w art. 157 § 1 k.k. Jego obrażenia są inne niż określone w art. 156 k.k. i nie naruszyły u niego czynności narządu ciała na okres powyżej dni siedmiu. Zmiany te odpowiadały obrażeniom z art. 157 § 2 k.k.

Dowód:

- opinia sądowo- lekarska k. 107;
- opinia sądowo-lekarska dot. P. S. k. 400-401;

A. R. ma(...). Jest kawalerem i nie posiada nikogo na swym utrzymaniu. Posiada wykształcenie podstawowe z przyuczeniem do zawodu (...). Pracował jako pomocnik (...) i z tego tytułu osiągał dochód w wysokości około 3 000 zł miesięcznie. Był leczony psychiatrycznie 8-9 lat temu, nie był leczony neurologicznie, ani odwykowo.

Oskarżony swoim zachowaniem zaburzał porządek prawny i obyczajowy. Stanowił realne zagrożenie dla lokalnej społeczności, nastawiony na wyrządzanie krzywdy innym ludziom, pozbawiony jakiegokolwiek refleksji własnego funkcjonowania. W miejscu zamieszkania posiadał opinię osoby zaczepnej i konfliktowej, wzbudzając strach i obawy o bezpieczeństwo. Oskarżony jest osobą niedojrzałą społecznie. Prezentował postawy antyspołeczne. Stanowił realne zagrożenie dla lokalnej społeczności. W obyciu cyniczny i egocentryczny.

Dowód:

- dane o osobie oskarżonego k. 128, 760v;
- wywiad środowiskowy k. 593-594;

A. R. był karany:

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 19.10.2001r. sygn. akt II K 436/01 za czyn z art. 279 §1 k.k. na karę roku pozbawienia wolności,
- wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 07.10.2002r. sygn. akt II K 107/02 za czyn z art. 279 §1 k.k. i art. 289 § 2 k.k. na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 25 czerwca 2004r. sygn.. akt VI K 536/04 za czyn z art. 178a § 1 k.k. na karę 60 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda;

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 06.12.2004r. sygn. akt II K 329/04 za czyn z art. 278 §1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności,
- wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 14.03.2005r. sygn. akt VI K 1063/04 za czyn z art. 278 §1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności,
- wyrokiem Sądu rejonowego w Oleśnicy z dnia 09 lutego 2007r. sygn.. akt II K 128/06 za czyny z art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k., art. 190 § 1 k.k., art. 193 k.k., art. 178a § 1 k.k., art. 279 § 1 k.k. na karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 14.03.2008r. sygn. akt II K 7/08 za czyn z art. 279 §1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 02.10.2007r. sygn. akt II K 66/07 za czyn z art. 279 §1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności,
- wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 13.09.2013r. sygn. akt II K 532/13 za czyn z art. 288 §1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Dowód:

- dane o karalności k. 534-535;
- odpis wyroku w sprawie VI K 536/04 k. 224-225;
- odpis wyroku w sprawie II K 128/06 k. 226-229;
- odpis wyroku łącznego w sprawie II K 38/08 k. 230-232;
- odpis wyroku w sprawie IV Ka 1052/08 k. 233;
- odpis wyroku łącznego w sprawie II K 289/08 k. 234-235;
- odpis wyroku w sprawie II K 329/04 k. 544-546;

A. R. nie jest chory psychicznie w rozumieniu psychozy obecnie i nie był chory w krytycznym czasie. Nie jest również upośledzony umysłowo. Nie stwierdzono u niego innych zakłóceń czynności psychicznych, które mogłyby mieć znaczenie orzecznicze. Nadużywa on alkoholu. Dane nie pozwalają jednak na rozpoznanie uzależnienia od alkoholu, a ewentualne uzależnienie nie miałyby znaczenia dla oceny poczytalności. W krytycznym czasie oskarżony był w stanie upojenia alkoholowego typowego dla siebie. Można wykluczyć jakiegokolwiek formy innego niż typowe upicie alkoholowe. Zarzucane czyny nie miały motywacji psychotycznej.

W krytycznym czasie A. R. nie miał z przyczyn chorobowych zniesionej ani w stopniu znacznym ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, nie zachodzą warunki z art. 31 § 1 i 2 k.k.

Dowód:

- opinia sądowo-psychiatryczna k. 247-250, 596-599;

W toku postępowania przygotowawczego A. R. przyznał się do pobicia N. S. (1). Wskazał nadto, że nie pamięta by miało miejsce zdarzenie z udziałem P. S. (1).

Wyjaśnił, że w dniu zdarzenia miała miejsce awantura w okolicach nasypu kolejowego. Doszło do szarpaniny z jednym z uczestników. Potem udał się do mieszkania K. i tam pił dalej piwo. Oskarżonemu zaczął urywać się film, był bardzo pijany ale musiał gdzieś jeszcze wychodzić. Nie pamiętał o której godzinie brat i S. wyszli z mieszkania, mieli iść do

siebie. Oskarżony postanowił iść na (...) po piwo, jak był już na dole to spotkał S.. Powiedziała choć pomóc Ł. bo go biją. Pokazała mu gdzie to ma miejsce i tam pobiegli. Ł. R. leżał na trawniku, a tamci go kopali. Trzech było przy nim i kopało. Oskarżony zaczął się z nimi szarpać, odciągać od brata. Wtedy jeden z nich uderzył go od tyłu w głowę, chyba pięścią. W trakcie tego zajścia oskarżony ich, a oni go we trójkę okładali pięściami. Brat jak wstał to też zaczął mu pomagać. L. się jak popadło, uderzał pięściami jak popadło, żeby tylko kogoś trafić, oni podobnie. Potem oni zaczęli uciekać, a oskarżony z bratem za nimi. Jak wyjaśnił ma taką chorobę, że już nad sobą nie panuje. Już wtedy wpadł w taki szal. Dostał białej gorączki. Wyjaśnił, że nie pamięta skąd miał nóż. Może jak wrócili do mieszkania K. z torów, to wtedy wziął go do obrony. Mógł mieć ten nóż, mógł go „dziabnąć”, ale nie to, że chciał to zrobić, może chciał go nastraszyć. Może nie dawał rady, z tymi co się na końcu szarpał i może wtedy mógł wyjąć nóż chyba z kieszeni. Chyba miał ten nóż, chciał żeby oni się od oskarżonego odczepili i wtedy mógł go wyjąć. Mogło być tak, że go wyjął, machał nim na lewo i prawo i wtedy mógł uderzyć jednego i drugiego tym nożem. Nie pamiętał by to zajście przeniosło się z Żeromskiego koło biblioteki. Nie pamiętał by ktoś krzyczał, że dostał kosę i co się stało z nożem.

Odnośnie zdarzenia w okolicach sklepu (...) wyjaśnił, że spał gdzieś na parkingu koło (...), ale był tak pijany, że urywał mu się film i nie przypomina sobie, żeby zabrał jakiemuś chłopakowi pieniądze, czy aby mu groził, że przeciągnie go skuterem po parkingu.

Dowód:

- wyjaśnienia A. R. k. 128-130;

W toku kolejnych przesłuchań dodał, iż nie zaprzecza, że miał wtedy nóż. Mógł go mieć z mieszkania, które wynajmował przy ul. (...). Gdy tamci go złapali to wymachiwał nożem. To była głupota, że miał ten nóż. Ł. R. nie wiedział, że oskarżony ma nóż. Najpierw trzech mężczyzn zaczęło bić brata oskarżonego i jego konkubina przybiegła prosić o pomoc. Oskarżony pobiegł z nią i chciał ich porozdzielać. Wtedy wszyscy zaczęli się bić. Dostał i wkurzył się. Wyciągnął nóż i chyba chciał kogoś nastraszyć, ale dobrze nie pamięta tego zdarzenia. Z tego co wie, zadał cios tym nożem. Nie pamiętał czy zadawał jakieś inne ciosy. Wskazał, że nie pamięta rozboju przy B., ale przyznaje się do niego.

Oskarżony przyznał się do popełnienia czynu z art. 178a §1 k.k. wyjaśniając, że jest właścicielem motoroweru marki W.. W dniu 9 maja 2013r. w nocy zadzwoniła do niego A. B. (1) aby przyjechał po nią do parku. Wcześniej tego dnia spożywał alkohol w postaci piwa. Wracając skuterem do miejsca zamieszkania został zatrzymany do kontroli drogowej i poddany badaniu na zawartość alkoholu z wynikiem badania 1,64 ‰ i 1,69 ‰ w wydychanym powietrzu.

W kolejnym przesłuchaniu oskarżony przyznał się jedynie do kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości i nie przyznał się do popełnienia pozostałych zarzucanych mu czynów.

Podtrzymał swe wyjaśnienia dotyczące rozboju w okolicach sklepu (...) podając, iż nie okradł pokrzywdzonego, ani go nie pobił. Nie przyznał się do zabójstwa wskazując, że była to bójka. Na dole mieszkania M. K. spotkał S. S. (1) jak dobiegł zobaczył, że w pięciu „obrabiają” Ł.. Od jednego napastnika dostał uderzenie z pięści w zęby. Zaczęli go okładać. Nie było jego zamiarem pozbawienie kogoś życia, chciał tylko pomóc bratu. Nie kontrolował swojego zachowania, wpadł w jakiś amok. Mężczyzna, którego ranił również był w posiadaniu noża. Wyjaśnił, że nie wie skąd się wziął nóż. Nie chodzi na co dzień z nożem. Być może miał to narzędzie do swojej obrony. Po tym jak spotkał S. S. (1) na dole w bramie to nie wbiegał już na górę. Z okien mieszkania nie miał możliwości zaobserwowania tego zdarzenia. Przyznał, że gonił N. S. (1). Jak za nim biegł to nie miał noża w ręku. Nie miał noża jak wybiegał z mieszkania. Trudno stwierdzić czy mógł go komuś zabrać. Oskarżony wyjaśnił, że nie zdawał sobie sprawy, że on dostał nożem. Jak dobiegli do S. to nie było już żadnych uderzeń. Jakby wiedział, że zrobił coś S. to starałby się mu pomóc, zadzwonić po Pogotowie.

Dowód:

- wyjaśnienia A. R. k. 141-142, 157-158, 218, 570-571;

W toku postępowania sądowego A. R. nie przyznał się do umyślnego pozbawienia życia. Co do drugiego czynu nie przyznał się w ogóle, może był tam w tym czasie, ale nie dokonał rozboju. Nie przyznał się do trzeciego zarzutu, natomiast przyznał się w całości do zarzutu czwartego.

Podtrzymał swe dotychczasowe wyjaśnienia. Nadto odnośnie pierwszego zarzutu wyjaśnił, że motywem jego działań była napaść na brata. Wtrącił się do bójki. Gonił N. S. (1). Raczej miał przy sobie nóż, ale nie jest w stanie go opisać. Miał wcześniej z tą grupą zajście przy nasypie kolejowym. Po przyjeździe do domu całkiem możliwe, że wziął nóż. Nie pamiętał jak zadawał ciosy tym nożem. To wszystko było podczas szamotaniny. Nie pamięta ile uderzeń zadał. Wyjaśnił, że dopuszcza taką możliwość, że uderzył S. nożem. Nie pamięta tego, nie zaprzecza, że tak mogło być.

Dowód:

- wyjaśnienia A. R. k. 734-737;

Ł. R. ma (...). Jest kawalerem i nie ma nikogo na swym utrzymaniu. Posiada wykształcenie podstawowe. Z zawodu jest (...). Nie był leczony neurologicznie, psychiatrycznie i odwykowo.

Ł. R. swoim funkcjonowaniem zaburzał porządek prawny i obyczajowy. W towarzystwie starszego brata stanowił realne zagrożenie dla lokalnej społeczności. Charakteryzował się niskim standardem funkcjonowania. Pozbawiony jakichkolwiek aspiracji życiowych. Pozostawał pod wpływem starszego brata. Miał opinię osoby zaczepnej i konfliktowej, wzbudzając strach i obawy o bezpieczeństwo.

Dowód:

- dane o osobie oskarżonego k. 123v, 761;

- wywiad środowiskowy k. 591-592;

Ł. R. był karany:

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Lwówku Śląskim z dnia 24.01.2008r. sygn. akt II K 27/08 za czyn z art. 278 § 3 k.k., art. 278 §1 k.k. na karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych po 10 zł każda,

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 12.12.2008r. sygn. akt VI K 1288/08 za czyn z art. 279 § 1 k.k. na karę roku pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 30 stawek dziennych po 10 zł każda,

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 11.05.2009r. sygn. akt II K 82/09 za czyn z art. 158 §1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. na karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 5 lat próby oraz grzywnę w wysokości 30 stawek dziennych po 10 zł każda.

Dowód:

- dane o karalności k. 527-528;

- odpis wyroku w sprawie VI K 1288/08 k. 540-541;

- odpis wyroku w sprawie II K 82/09 k. 542-543;

W toku postępowania przygotowawczego Ł. R. przyznał się częściowo do udziału w bójce i w całości do rozboju w okolicach sklepu (...).

Wyjaśnił, że w dniu zdarzenia miał miejsce incydent na wałach kolejowych. Grupa osób sprowokowała A. R.. Doszło do szarpaniny. Po chwili oni poszli w swoją stronę, a oskarżeni z S. S. (1) w stronę ul. (...). W godzinach wieczornych miała miejsce impreza w mieszkaniu K.. P. wódkę. Około 23-24:00 oskarżony wraz z S. S. (1) wyszli z mieszkania i

poszli w kierunku ul. (...). Gdy przeszli przez ul. (...) za oskarżonym pojawili się biegnący od biblioteki trzej z sześciu, których oskarżony widział na wałach kolejowych. Podbiegli do niego i bez słowa rzucili w krzaki i zaczęli bić. Dostał kilka kopniaków i uderzeń z pięści po całym ciele, głównie celowane w głowę. S. pobiegła po A.. Po około pół minucie A. się pojawił i wybiegł w ich stronę. Gdy zobaczyli A. od razu się rozbiegli i A. zaczął ich gonić w stronę biblioteki. Oskarżony wstał i pobiegł w tamtą stronę. Za biblioteką oskarżony zauważył jak A. bije się z jednym z tych chłopaków. Była taka bójka „jeden na jeden” na ciosy pięściami i kopniaki. Nie widział tam noża. Obaj mieli trochę pokrwawione twarze. J. stał z boku chodnika i się przyglądał. Po chwili ten co się bił zaczął uciekać w kierunku garaży przy ul. (...). Po kilkunastu metrach chyba potknął się o krawężnik i się wywrócił. A. do niego dobiegł i kilka razy kopnął. Po tym poszli z S. S. (1) po piwo. Jak po nie szli A. był dość mocno wystraszony i mówił, że trafił tego chłopaka nożem. Jak wyjaśnił oskarżony nie zdawał sobie sprawy z tego, że ten człowiek mógł zostać poważnie zraniony. Przyznał, że w trakcie bójki między A. i tym drugim na parkingu, gdzie A. potem przyznał, że użył noża, oskarżony dwa razy kopnął tego człowieka gdy oni stali i się bili. Kopnął dlatego, że też dostał od niego cios z pięści w głowę gdy do nich podszedł.

Odnosnie rozboju wyjaśnił. Że zauważyli z A. nieznanego im człowieka. Najpierw dał on po papierosie i pogadali. Był on dość pijany. A. wymyślił by go okraść. Kazał oskarżonemu przytrzymać ręce z tyłu, a on obszukał kieszenie i wyciągnął na pewno portfel. Telefony nie widział. Oskarżony nie bił pokrzywdzonego, a tylko go trzymał. Nie przypominał sobie by A. go uderzył. A. miał wtedy ze sobą skuter, którym przyjechali. Aby trochę dla żartów postraszyć tego człowieka A. powiedział, że przywiążą go na lince do tego skutera i będą go ciągać po parkingu. Było to na żarty. Ten chłopak jak go obrobili uciekł w kierunku ul. (...). Tak naprawdę go obrobili bo nie chciał im kupić piwa i sami sobie wzięli od niego pieniądze.

Podczas kolejnych przesłuchań Ł. R. dodał, iż w trakcie bójki nie miał żadnego noża i nie wiedział, że ma brat A.. Dowiedział się, że go użył, bo A. mu o tym powiedział. Widział jak brat szarpał się z jednym z mężczyzn. Jak oskarżony podszedł to dostał z pięści wtedy kopnął go dwa razy. Gdy odszedł on się nadal szarpał z bratem. Widział jak brat pobiegł za garaże. Ten mężczyzna leżał na parkingu. Oskarżony pobiegł za bratem. Nie widział, aby brat zadawał ciosy N. S. (1), widział tylko jak się szarpali. Nie widział u brata noża.

Przesłuchany po przedstawieniu zmienionych zarzutów Ł. R. nie przyznał się do zabójstwa i przyznał się do rozboju. Wyjaśnił, że jak podniósł się z krzaków to A. już był i zaczął rozganiać napastników. A. pobiegł za nimi na parking. Oskarżony później dobiegł na parking i widział, jak A. bije się z trzema napastnikami. Wśród nich był J.. Wówczas oskarżony złapał J. i odciągnął go kawałek od A.. J. odbiegł kawałek, a oskarżony za nim pobiegł, po czym zaczęli się kłócić. Po około 2 minutach A. klepnął go w ramię i powiedział żeby uciekali bo policja jedzie. Uciekli poza garaże i A. powiedział mu po tym wszystkim, że dźgnął właśnie nożem. Oskarżony dodał, że nie widział u brata noża. Jak odchodzili z miejsca zdarzenia nie widział go również. Być może schował go sobie za pas. Po okazaniu noża oskarżony wskazał, że widział ten nóż u brata w kuchni. Jak wyjaśnił nie słyszał podczas zdarzenia, aby ktoś krzyczał on ma kosę lub nóż.

Dowód:

- wyjaśnienia Ł. R. k. 124-125, 148-149, 162-163, 523, 575-516;

W toku postępowania sądowego Ł. R. przyznał się do rozboju. Nie przyznał się do zabójstwa. Podtrzymał swe wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym. Zmienił jednak swe wyjaśnienia i wskazał, że rozboju dokonał sam, A. R. tam nie było. Zmiana wyjaśnień wynikała z tego, że oskarżony przebaczył bratu, który zadał się z jego dziewczyna. Chce powiedzieć prawdę. Jak pili to się pogodzili. Wybaczył mu.

Dowód:

- wyjaśnienia Ł. R. k. 737-738v;

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy oparł się w głównej mierze na dowodach w postaci opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, opiniach sądowo-lekarskich, na protokołach oględzin miejsca

zdarzenia, dokumentacji fotograficznej, sprawozdaniu z sekcji zwłok. Opinie sporządzone w niniejszej sprawie, jako odpowiadające wymogom prawa tj. jasne, pełne i nie zawierające sprzeczności oraz oparte na specjalistycznej wiedzy stanowią pełnowartościowy materiał dowodowy. Nadto wszelkie czynności procesowe podjęte w sprawie były zgodnie z prawem, a z każdej z nich sporządzono stosowne protokoły, ich wyniki zaś nie budziły żadnych wątpliwości.

Sąd oparł się również częściowo na wyjaśnieniach oskarżonego A. R.. W zakresie w jakim oskarżony przedstawił przebieg zdarzenia z dnia 18 maja 2013r. do wynikłej wieczorem bójki jego wyjaśnienia nie budziły wątpliwości Sądu co do ich wiarygodności. Spożywanie alkoholu w mieszkaniu M. K., zdarzenie do jakiego doszło w okolicach torów kolejowych, powrót do mieszkania M. K. i dalsze spożywanie alkoholu znajdują pełne potwierdzenie w wyjaśnieniach współoskarżonego i świadków, zarówno znajomych oskarżonego, jak i świadków będących w grupie osób, z którymi doszło do sprzeczki w okolicach wałów kolejowych. W tej części również wyjaśnienia Ł. R. posłużyły do ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonych stanowią zatem pełnowartościowy materiał dowodowy pozwalający na ustalenie, iż przedmiotowego dnia doszło do zatargu oskarżonych z grupą osób wśród których znajdował się N. S. (1).

Ustalając początkowy przebieg bójki do jakiej doszło w okolicach ul. (...) częściowo posłużył się wyjaśnieniami Ł. R., który opisał okoliczności w jakich spotkał osoby wychodzące z mieszkania P. S. (2) i okoliczności w jakich doszło do przedmiotowego zajścia. Co prawda zarówno oskarżony, jak i świadkowie przesłuchani w sprawie przedstawiając okoliczności rozpoczęcia bójki umniejszali swoją w tym rolę, jednakże zasady doświadczenia życiowego, dynamika zajścia, znajdowanie się uczestników w stanie nietrzeźwości i przebieg zdarzenia wskazują łącznie na dynamiczny rozwój zdarzenia po spotkaniu Ł. R. z osobami wychodzącymi z mieszkania P. S. (2). Brak możliwości ustalenia osób/osoby, która rozpoczęła bójkę nie ma jednak wpływu na ustalenie stanu faktycznego w sprawie. Bez wątplenia z całą pewnością ustalić można bowiem, że w zdarzeniu uczestniczył początkowo Ł. R. i osoby biorące udział w spotkaniu w mieszkaniu P. S. (2), a w trakcie zdarzenia obie strony atakowały się wzajemnie.

W części na wiarę zasługiwały również wyjaśnienia A. R., w których opisał początkowy przebieg bójki jaka miała miejsce w okolicach ul. (...) w O.. Oskarżony wskazał na swój w niej udział, nie przeczył temu, że miał przy sobie nóż, przyznając, że mógł go wyjąć i „dziabnąć” pokrzywdzonych. Wyjaśnienia te choć posługują się formą przypuszczającą uznać należy za wiarygodne. Wyjaśnienia te są przy tym konsekwentne. W toku postępowania sądowego oskarżony A. R. wskazał „w trakcie tej szarpaniny (...) nie wyjąłem noża, to dopiero po jakimś czasie, ale nie wiem kiedy. Możliwe, że doszło do takiej sytuacji, że biegłem za kimś z tym nożem” (k. 735v). Wyjaśnienia A. R. tworzą przy tym logiczną i spójną całość. Oskarżony miał przy sobie nóż, po przybyciu na miejsce bójki włączył się do niej, a gdy został uderzony przez jednego z jej uczestników zdenerwował się i wyciągnął nóż, którym następnie machał próbując ugodzić jej uczestników. Fakt posługiwania się nożem, bieganie z nim i próby ugodzenia uczestników zdarzenia potwierdza bowiem treść zeznań świadków przesłuchanych w niniejszej sprawie. Świadkowie stanowczo i konsekwentnie wskazywali, że A. R. po przybyciu na miejsce zdarzenia miał ze sobą nóż, którym posługiwał się próbując zadać ciosy. Świadkowie wskazali jednak, iż nóż widzieli dopiero po tym jak N. S. (1) krzyknął by uciekać, bo „on ma nóż” (zeznania H. O. k. 764-765, R. P. k. 794, W. J. (2) k. 945v). Logiczne jest zatem to, iż przedmiotowy nóż został okazany i używany nie od początku udziału w bójce oskarżonego, ale dopiero gdy znalazł się on w jej centrum i został uderzony przez jednego z jej uczestników. Współoskarżony Ł. R. rozpoznał przy tym przedmiotowy nóż jako pochodzący z kuchni mieszkania zajmowanego przez A. R., a sam oskarżony nie wykluczył tego, że nóż ten mógł mieć z mieszkania które wynajmował (k. 142). Co więcej z treści opinii sądowo-lekarskich wynika, iż oskarżony ugodził przedmiotowym nożem T. S. (1), co pośrednio przyznał sam oskarżony (k. 736). Nie budzi zatem żadnych wątpliwości Sądu to, że opisany przez oskarżonego początkowy przebieg bójki – dający obraz walki wszystkich ze wszystkimi odpowiada rzeczywistemu stanowi rzeczy.

Jednocześnie Sąd nie dał wiary zeznaniom T. S. (1), w których wskazał, iż obrażenie w postaci rany kluto-ciętej zostało mu zadane, gdy uciekał z miejsca zdarzenia, a jego udział w trakcie bójki ograniczał się do próby rozdzielania jej uczestników. Postawa zaprezentowana przez świadka w sposób oczywisty zmierza do umniejszenia roli świadka w zdarzeniu i jest sprzeczna z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Przeczą temu opisane powyżej wyjaśnienia A. R.. Również zeznania H. O. potwierdzają, że T. S. (1) brał udział w bójce, a rana została mu

zdana w jej trakcie, gdy jej uczestnicy znajdowali się „w zwarciu”. Świadek wskazał, iż T. S. (1) biegł razem ze świadkiem i widać było, że z boku brzucha miał rozerwaną koszulkę i było pełno krwi (k. 764), a gdy świadek uciekał ze S., w tym samym czasie bracia R. biegli za N. S. (1) (k. 764v). Zatem rana musiała zostać T. S. (1) wcześniej, a skoro „T. stał przy N. podczas tej bójki” (k. 764v) i to N. S. (1) w jej trakcie dostrzegł nóż, to logicznym jest, że do ugodzenia T. S. (1) nożem musiało dojść, gdy uczestnicy bójki wzajemnie ze sobą walczyli. Potwierdzają to zeznania R. P., która zeznała, że „zobaczyła, że T. i N. biją jakiegoś chłopaka” (k. 101), a „z tych krzaków wybiegł chyba T. i trzymał się ręką za żebra, za brzuch. Po nim wybiegł N. i wtedy właśnie zaczął krzyczeć, że on ma nóż i żebyśmy zaczęli uciekać” (k. 794). Zeznania świadka tworzą zatem logiczną całość z zeznaniami H. O.. Udział T. S. (1) w zdarzeniu, a tym samym nieprawdziwość jego zeznań w tej części, potwierdza D. K. (1) wskazując, że „najpierw się bił N. i ten T. z młodszym R.” (k. 797v).

Inaczej ocenić należało wyjaśnienia A. R., w których opisywał dalszy przebieg zdarzenia. Początkowo oskarżony wskazywał, że nie pamięta by zdarzenie przeniosło się na parking przed biblioteką i nie pamięta tego jak zadał ciosy nożem N. S. (1). W toku dalszego postępowania wskazał, że to wszystko miało miejsce podczas szamotaniny i nie pamięta ile ciosów zadał (k. 734v), nie biegł za pokrzywdzonym N. S. (1), a rany mogły powstać w trakcie szamotaniny (k. 736v). Jego wyjaśnienia sprzeczne są z wyjaśnieniami Ł. R., który konsekwentnie wskazywał, że „A. zaczął ich gonić w stronę biblioteki, gdzie oni uciekali. Ja też wstałem i pobiegłem w tą samą stronę. Za biblioteką zauważyłem jak A. bije się z jednym z tych chłopaków” (k. 124v).

Sąd nie dał jednak wiary Ł. R. w tej części, w której twierdził on, że w czasie gdy jego brat bił się z N. S. (1) stał z boku. Zgromadzony materiał dowodowy, w tym w szczególności zeznania N. S. (2) i I. Ł., w sposób zbieżny, logiczny i konsekwentny podważają twierdzenia oskarżonego. Świadkowie zgodnie wskazali na agresywne zachowanie obu atakujących N. S. (1) mężczyzn. Kategorycznie wskazali, że kopiących było dwóch, kopali na zmianę i byli tak samo agresywni. Co prawda oskarżony przyznał, że dwa razy kopnął N. S. (1), gdy oni obaj stali i się bili (k. 125) jednak i te twierdzenia oskarżonego nie wytrzymują konfrontacji z zeznaniami w/w świadków. N. S. (2) i I. Ł. w sposób zbieżny opisali ten fragment zdarzenia, który zarejestrowali w swojej świadomości. Co istotne świadkowie ci w żaden sposób nie byli zaangażowani w konflikt jaki wyniknął między oskarżonymi, a grupą osób w której znajdowali się pokrzywdzeni w niniejszej sprawie. Sprawia to, że ich relacja nie jest obciążona w żaden sposób chęcią umniejszenia roli którejś z osób w zdarzeniu, a ich zeznania odzwierciedlają rzeczywisty przebieg zaobserwowanego przez nich fragmentu zdarzenia.

Jednocześnie Sąd dał wiarę wyjaśnieniom Ł. R., w których podnosił, że nie wiedział o tym, że w trakcie bójki jego brat posługiwał się nożem, a dowiedział się o tym po zdarzeniu od brata kiedy powiedział, że chłopak z którym bił się na parkingu został przez niego ugodzony. Wyjaśnienia oskarżonego są w tym względzie konsekwentne. „Nie widziałem tam noża” (k. 125), „nie miałem żadnego noża, nie wiedziałem, że ma brat A.” (k. 148), „nie widziałem żeby mój brat zadawał ciosy N. S. (1), ja widziałem tylko, jak się szarpali. Nie widziałem u mojego brata noża” (k. 162-163), „nie widziałem u niego noża (...) jak odchodziliśmy z miejsca zdarzenia również nie widziałem noża u A.” (k. 575), „nie widziałem u brata noża” (k. 738)

Oskarżony przeczył temu by słyszał ostrzeżenie o posiadaniu przez współoskarżonego noża. Jak wskazał A. R. również i on nie słyszał, by któryś z uczestników zdarzenia tak krzyczał.

Twierdzenia oskarżonego znajdują pośrednio potwierdzenie w opinii sądowo-lekarskiej sporządzonej przez biegłego K. M. (3). Z opinii tej wynika, że rana kłuta pleców w okolicy łopatkowej i rana w przedniej powierzchni klatki piersiowej po stronie prawej mogły powstać, gdy ofiara znajdowała się tyłem do sprawcy, przy czym w przypadku drugiej rany należy mówić o sytuacji bardziej statycznej. Odpowiada to zatem obrazowi zdarzenia, gdy A. R. goniąc N. S. (1) zadaje mu ranę pleców w okolicy łopatkowej, a następnie, gdy N. S. (1) zwalnia dogania go i zadaje mu ranę przedniej powierzchni klatki piersiowej, po czym do obu mężczyzn dobiega Ł. R. i wraz z bratem bije leżącego już pokrzywdzonego. Koresponduje to z twierdzeniem Ł. R., który przyznał: „Była taka sytuacja, że pobiegłem za A., ale on tam już był tzn. koło biblioteki” (k. 576).

Również takie okoliczności jak to, iż A. R. nie nosi ze sobą na co dzień noża lub scyzoryka przemawia za daniem wiary oskarżonemu Ł. R..

Takie ustalenia nie stoją przy tym w sprzeczności z zeznaniami N. S. (2). Świadek wskazał, że za uciekającym pokrzywdzonym biegło dwóch mężczyzn. Świadek nie był jednak pewien tego, czy N. S. (1) został załapany, czy sam się zatrzymał (k. 761v). Nie obserwował on zatem momentu, gdy A. R. zbliżył się do pokrzywdzonego i zadał mu ciosy nożem. Szczegółowa obserwacja zdarzenia i relacja świadka rozpoczyna się od momentu, gdy przy pokrzywdzonym znajdowali się obaj bracia. Co istotne również świadek nie widział już wówczas u oskarżonego A. R. noża lub innego przedmiotu, którym miałby on się posługiwać.

Również zeznania R. P. nie stanowią zdaniem Sądu podstawy do zakwestionowania w tym względzie wyjaśnień Ł. R.. R. P. na etapie postępowania sądowego wskazała bowiem, iż „zobaczyła, że N. dostał w plecy tym nożem (...) N. stał, a oskarżeni złapali go we dwóch i go zatrzymali. Właśnie wtedy zobaczyłam, że oskarżony dźgnął go tym nożem dwa razy w plecy, a jak go złapał lepiej, to w brzuch. Dźgał go A., a Ł. go wtedy kopał. Jak N. dostał w brzuch, to upadł na ziemię i wtedy oni kopali go już we dwóch” (k. 794v). Powyższe zeznania świadka w ocenie sądu nie zasługują na wiarę. To pierwsze zeznania, złożone w toku postępowania przygotowawczego są w ocenie Sądu rzeczywistą relacją z przebiegu zdarzenia i to one winny stanowić podstawę ustalenia stanu faktycznego. R. P. w żaden logiczny sposób nie uzasadniła zmiany treści zeznań. Wskazała jedynie, że wtedy nie była pewna kto dźgnął N. S. (1) nożem, a teraz jest już pewna. Nadto mimo stanowczości świadka zaprezentowanej na rozprawie co do przebiegu w/w fragmentu zdarzenia jej zeznania są sprzeczne z treścią opinii sądowo-lekarskiej. Świadek podkreślała, iż widziała trzy ciosy zadane pokrzywdzonemu – dwa w plecy i jeden w brzuch. Z opinii sądowo-lekarskiej oraz sekcji zwłok pokrzywdzonego N. S. (1) wynika, iż zostały mu zadane jedynie dwie rany. Co więcej zeznania złożone w toku postępowania sądowego nie znajdują potwierdzenia w zeznaniach D. K. (1), która wskazała, że świadek P. „mówiła mi, że nie widziała jak N. dostał cios lub ciosy nożem, a tylko słyszała jak krzyczał” (k. 406v). Późniejsza zmiana zeznań D. K. (1) (k. 798) stanowi zaś w ocenie Sądu jedynie próbę potwierdzenia treści przedstawionych przez R. P. celem obciążenia oskarżonych.

Zdaniem Sądu wyjaśnieniom oskarżonego Ł. R. nie przeczą też zeznania W. J. (2). Zeznania świadka opisujące fragment zdarzenia na parkingu pod biblioteką są bowiem niekonsekwentne. Początkowo świadek wskazywał, iż widział moment zadania N. S. (1) ciosu nożem przez A. R. i to, że w tym czasie Ł. R. kopał pokrzywdzonego po całym ciele (k. 6). W toku postępowania sądowego świadek zmienił swe zeznania wskazując, że „nie widziałem tam na parkingu za bardzo noża w ręce. Bili go z pięści” (k. 946) oraz, że wydawało mu się że uderzył go A. nożem (k. 946v). Brak stanowczości i konsekwencji w zeznaniach świadka oraz to, iż świadek obserwował zdarzenie dopiero od pewnego jego momentu i nie widział chwili dobiegnięcia oskarżonego A. R. do pokrzywdzonego powodują, iż jego zeznaniom w zakresie w jakim wskazywały na okoliczności zadania pokrzywdzonemu ciosu nożem nie sposób uznać za wiarygodne. Jest to tym bardziej uzasadnione, gdy weźmie się pod uwagę wyjaśnienia Ł. R., który wskazał, że biegnąc z miejsca bójki przy ul. (...) zatrzymał się na chwilę i kłócił ze świadkiem, a dopiero gdy zobaczył swego brata biegnącego za garaże przy bibliotece, pobiegł za nim. Wówczas też świadek J. udał się w to miejsce i obserwował sytuację, gdy oskarżeni już wspólnie bili pokrzywdzonego. Z tych też względów Sąd nie dał wiary świadkowi w części w jakiej opisywał swe spostrzeżenia dotyczące zadania ran nożem N. S. (1) i udziału przy tym Ł. R..

Całkowicie niewiarygodne są zaś wyjaśnienia A. R., w których wskazywał, iż po dobiegnięciu do N. S. (1) nie zadawał już żadnych ciosów i uderzeń, rozmawiał z nim i nie zorientował się, że jest on ranny. Zeznania świadka N. S. (2), I. Ł. oraz wyjaśnienia Ł. R. powodują, że twierdzenia A. R. uznać należało jedynie za przyjętą przez niego linię obrony.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom A. R. również w tej części, w której wskazywał on, że w trakcie zdarzenia również inny uczestnik bójki miał nóż. Okoliczność ta pojawiła się dopiero w późniejszym toku postępowania, gdy znaleziono noże zabezpieczone w niniejszej sprawie. Oskarżony w żaden sposób nie ustosunkował się do tej nowej okoliczności pojawiającej się w jego wyjaśnieniach, zaś posługiwanie się nożem przez innego niż oskarżony uczestnika zdarzenia nie znalazło potwierdzenia w żadnym dowodzie zgromadzonym w sprawie.

Na wiarę nie zasługiwały wyjaśnienia A. R. związane ze zdarzeniem z udziałem P. S. (1). Oskarżony ten konsekwentnie przeczył swemu udziałowi w tym zdarzeniu. Mimo to pozostały materiał dowodowy nie pozostawia żadnych wątpliwości co do udziału i roli A. R. w zdarzeniu. Sam oskarżony przyznał, że mogło być tak, że był z bratem na tyłach (...) dwa razy (k. 736). Wyjaśnienia A. R. nie korespondują z wyjaśnieniami Ł. R. złożonymi w toku postępowania przygotowawczego oraz zeznaniami świadka P. S. (1). Ł. R. w początkowym etapie postępowania w sposób szczegółowy opisał okoliczności zaboru rzeczy pokrzywdzonemu. Wskazał na rolę każdego z uczestników zdarzenia i czynności przez nich podejmowane. Potwierdziły to całkowicie wiarygodne zeznania świadka P. S. (1). Choć świadek i Ł. R. w sposób odmienny opisali przyczyny zastosowania przemocy to ich twierdzenia wzajemnie ze sobą korelują pozwalając na odtworzenie rzeczywistego przebiegu zdarzenia z dnia 18 maja 2015r. Jedynie w zakresie w jakim oskarżony Ł. R. zaprzeczał używaniu przemocy względem P. S. (1) Sąd nie dał mu wiary. Opinia sadowo-lekarska oraz zbieżne z nią zeznania świadka pozwalają na przyjęcie, iż pokrzywdzony był bity i kopany po całym ciele.

Z tych też względów Sąd nie dał wiary zmienionym wyjaśnieniom Ł. R., w których zaprzeczał udziałowi brata w rozboju na tyłach sklepu (...). Przyczyną zmiany wyjaśnień oskarżonego Ł. R. miał być konflikt między braćmi o dziewczynę. Jak wskazał Ł. R. S. S. (1) na kilka miesięcy przed zdarzeniem zdradziła go z A. R. i był na niego zły, bo S. S. (1) przyznała się do tego tydzień przed zdarzeniem i z tego powodu chciał wrobić brata w rozbój (k. 737v). Jednocześnie jednak oskarżony Ł. R. wskazał, iż z bratem pogodził się w dniu zdarzenia, gdy razem pili (k. 738-738v). Jego wytłumaczenie zmiany zeznań jest zatem nielogiczne, skoro bowiem oskarżony wybaczył bratu już przed zatrzymaniem i przesłuchaniem, to nie miał żadnego powodu by obciążać go nieprawdziwymi wyjaśnieniami. Ponadto jak wskazała świadek S. S. (1) zdradziła A. z Ł., Ł. z A. nie zdradziła (k. 948).

Sąd w całości dał wiarę wyjaśnieniom A. R. związanym z kierowaniem motorowerem w dniu 9 maja 2013r. Oskarżony zgodnie z ustalonym stanem faktycznym wskazał na ilość spożytego alkoholu, czas jaki upłynął od jego spożycia do kierowania pojazdem mechanicznym oraz okoliczności w jakich doszło do kontroli przez funkcjonariuszy policji. Jego wyjaśnienia w tej części znajdują pełne potwierdzenie w zeznaniach M. Ł. i protokole badania stanu trzeźwości, tworząc spójną i logiczną całość.

Ustalając stan faktyczny Sąd dał również wiarę zeznaniom świadków będących bezpośrednimi uczestnikami i obserwatorami zdarzenia.

Poza opisaną powyżej częścią Sąd oparł się na zeznaniach T. S. (1), który opisał spotkanie u P. S. (2) i rozwój wydarzeń po jego opuszczeniu.

Sąd dał wiarę zeznaniom H. O.. Świadek w sposób konsekwentny i logiczny opisała przebieg zdarzenia, który zaobserwowała oraz swoje zachowanie i czynności podjęte po zdarzeniu. Jednakże w części, w której świadek podała, iż o tym, że N. S. (1) ugodził A. R. dowiedziała się od samego pokrzywdzonego, zeznania świadka nie zasługiwały na wiarę. Twierdzenia świadka w tym zakresie pojawiły się dopiero na etapie postępowania sądowego i mając na względzie jednoznaczne i zbieżne zeznania N. S. (2) i I. Ł. opisującej stan pokrzywdzonego i jego zachowanie w oczekiwaniu na przyjazd pogotowia ratunkowego, uznać je należało jedynie za próbę obciążenia A. R., a nie odzwierciedlenie faktów zaobserwowanych przez świadka.

Również zeznania R. P., poza częścią opisującą zadanie ran N. S. (1), o czym była mowa, stanowiły podstawę ustalenia stanu faktycznego. Zdarzenie na torach kolejowych, spotkanie w mieszkaniu P. S. (2) i początkowy przebieg bójki opisany przez świadka w pełni koreluje z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

A. H. opisała początkowy przebieg bójki, wskazując na udział w niej poszczególnych uczestników. Wskazała przy tym, że nie jest w stanie podać kto pierwszy zaczął bójkę. Nadto świadek opisała swe zachowanie po ucieczce pod wiadukt kolejowy. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do zakwestionowania zeznań świadka i oparł się na nich ustalając stan faktyczny. Podobnie D. K. (1) opisała okoliczności zdarzenia na wałach kolejowych, spotkania u P. S. (2) oraz przebieg bójki. Świadek niczego nie zatajając opisywała tylko te okoliczności, które zaobserwowała. Jedynie w części w jakiej zmieniła zeznania próbując uwiarygodnić wersję zdarzenia przedstawioną przez swą koleżankę R. P. zeznania D. K. (1)

nie znalazły odzwierciedlenia w ustalonym stanie faktycznym. W pozostałej części jej zeznania jako w pełni korelujące z pozostałym materiałem dowodowym stanowiły podstawę czynienia ustaleń faktycznych.

Podobnie zeznania W. J. (2), poza częścią dotyczącą okoliczności zadania ciosów N. S. (1), stanowiły pełnowartościowy materiał dowodowy. Okoliczności podane przez świadka w powyższym zakresie korespondują z całością zgromadzonego materiału dowodowego tworząc pełną i logiczną całość. Tak też ocenić należało zeznania S. S. (3), M. Ż. i G. K., którzy nie byli bezpośrednimi świadkami fragmentu zdarzenia mającego miejsce na parkingu biblioteki. Świadkowie przedstawili zarejestrowany przez siebie fragment zdarzenia, a Sąd nie znalazł żadnych okoliczności podważających prawdziwość ich twierdzeń.

Zeznania N. W., K. M. (2), P. S. (2) i M. P. (1) pomogły w ustaleniu stanu faktycznego w części odnoszącej się do przebiegu spotkania towarzyskiego jakie miało miejsce w mieszkaniu P. S. (2). Świadkowie nie posiadali jednak żadnych istotnych informacji dotyczących przebiegu zdarzeń po opuszczeniu mieszkania P. S. (2) przez grupę osób, w której znajdowali się pokrzywdzeni N. S. (1) i T. S. (1).

Ustalając stan faktyczny Sąd częściowo oparł się też na zeznaniach M. K.. Świadek opisał co robili oskarżeni bezpośrednio przed zdarzeniem. Wskazał również na to, że S. S. (1) przybiegła do mieszkania świadka po A. R.. Co prawda w toku postępowania sądowego świadek zmienił swe zeznania w tej części, jednakże w żaden sposób nie potrafił wytłumaczyć przyczyn zmiany swych zeznań. Zdaniem Sądu zmiana ta miał na celu wyłącznie potwierdzenie wersji przedstawianej przez A. R. i S. S. (1) mającą wskazać na to, że A. R. wybiegając z mieszkania M. K. nie zabrał przedmiotowego noża. W takim też zakresie Sąd uznał za niewiarygodne zeznania S. S. (1). Świadek była co prawda konsekwentna podając w toku całego postępowania, że spotkała A. R., gdy wychodził z bloku, w którym znajdowało się mieszkanie M. K.. Jednakże, jak wskazał oskarżony Ł. R. świadek podała mu inną wersję zdarzenia wskazując, że z oskarżonym A. R. rozmawiała przez domofon, po czym wyszedł on z mieszkania. Nadto niezależnie od oceny w/w zeznań żadnych wątpliwości nie może budzić to, iż oskarżony A. R. wychodząc z mieszkania miał przy sobie nóż.

Pomocniczo przy ustaleniu stanu faktycznego Sąd posłużył się również zeznaniami funkcjonariuszy policji S. D. i P. J. oraz lekarza pogotowia (...), którzy opisali okoliczności zgłoszenia i interwencji po zdarzeniu z dnia 18 maja 2013r.

W ustaleniu stanu faktycznego nie były pomocne zeznania W. S., A. B. (2), D. G. którzy nie posiadali żadnych istotnych informacji o zdarzeniu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie niniejszych rozważań należy podkreślić iż zgodnie z art. 158 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten kto bierze udział w bójce lub pobiciu, w którym naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 lub w art. 157 § 1 przy czym występki te nie należy do przestępstw skutkowych, co oznacza, że nie musi zaistnieć ani śmierć, ani skutek określony w art. 156 § 1 lub art. 157 § 1 k.k. Zaistnienie takich skutków (będących wynikiem bójki lub pobicia) powodowałoby odpowiedzialność za kwalifikowany typ przestępstwa określony w § 2 lub 3 art. 158 k.k.

Strona podmiotowa przestępstwa z art. 158 k.k. (przestępstwa z narażenia) polega więc co najmniej na przewidywaniu i godzeniu się na to, że bierze się udział w bójce lub pobiciu, które stwarzają narażenie człowieka na zaistnienie jednego ze wskazanych w tym przepisie skutków, do których nie musi dojść. O tym zaś, czy owe narażenie w rzeczywistości miało miejsce, decyduje całokształt okoliczności zdarzenia, będących wynikiem analizy czynności wykonawczych i pozostających z nimi w ścisłym związku z ewentualnymi skutkami, pozwalającymi na uznanie, że charakter zdarzenia stwarzał realne narażenie na zaistnienie jednego ze skutków wskazanych w art. 158 § 1 k.k.

Jednocześnie pojęcia "bójka" i "pobicie" nie są tożsame, a określone zostały w doktrynie i w orzecznictwie. Tak więc przez bójkę rozumie się starcie pomiędzy co najmniej trzema osobami, które atakują się wzajemnie, występując zarazem w roli napastników i napadniętych. Pobicie jest czynna napaść dwóch lub więcej osób na inną osobę lub osoby, przy czym w zdarzeniu tym występuje wyraźny podział ról na napastników i napadniętych (broniących się).

Analiza niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, że oskarżeni A. i Ł. R. w dniu 18 maja 2013r. uczestniczyli w bójce w rozumieniu art. 158 k.k. Poza oskarżonymi w bójce uczestniczyły inne osoby, w tym pokrzywdzeni N. S. (1) i T. S. (1). Obie strony były aktywne i obie strony zadawały ciosy chcąc wyrządzić krzywdę drugiej stronie. Jak wskazał A. R. „jak w ulu tam było (...) laliśmy się jak popadło, uderzałem pięściami jak popadło, żeby tylko kogoś trafić, oni podobnie” (k. 129v), potwierdzają to świadkowie, w tym R. P., wskazując, że pokrzywdzeni bili się z oskarżonymi. Zdarzenie to było niebezpieczne w znaczeniu o jakim mowa w art. 158 k.k. Siła zadanych ciosów, agresja stron, zadawanie ciosów w newralgiczne organy jak głowa i brzuch świadczą o realnym niebezpieczeństwie powstania podczas zdarzenia skutków określonych w art. 156 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. Potwierdza to opinia sadowo-lekarska dotycząca powstania obrażeń u T. S. (1) wskazując wprost, że został on narażony na wystąpienie następstw z art. 156 § 1 k.k. (k. 397-399).

Zdaniem Sądu przyjmując należało, że w ramach jednego historycznie zdarzenia, rozwijającego się dynamicznie, doszło najpierw do wystąpienia bójki, która przerodziła się następnie w jednostronny atak oskarżonych i pobicie nie broniącego się już pokrzywdzonego. Po tym jak N. S. (1) dostrzegł nóż u oskarżonego A. R. i ostrzegł o tym znajomych, uczestnicy bójki zaczęli uciekać w różnych kierunkach. Część z nich pobiegła w stronę dworca kolejowego, część zaś w stronę parkingu przy bibliotece. Oskarżeni Ł. R. i A. R. pobiegli w stronę biblioteki podążając za uciekającym N. S. (1). Pokrzywdzony nie atakował już wówczas oskarżonych. Dążył on do oddalenia się z miejsca zdarzenia. Oskarżeni, początkowo A. R., a po chwili Ł. R., mimo to nie zaprzestali agresywnego zachowania i czynnie napadli na uciekającego pokrzywdzonego. Zdarzenie przekształciło się zatem w pobicie N. S. (1). Nie jest bowiem wykluczone, że w ramach jednego czynu, stanowiącego zwartą całość, jednak rozwijającego się dynamicznie i zmiennego w czasie, może najpierw dojść do bójki dwóch atakujących się stron, a następnie, po osiągnięciu znaczącej przewagi przez jedną z nich i wyraźnym zaniechaniu ataków przez drugą stronę, kontynuowane zdarzenie przerodzi się w pobicie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 czerwca 2012r., II AKa 55/12, KZS 2012/10/53). Działanie oskarżonych rozważać zatem należało jako wyczerpanie w obu formach znamion art. 158 k.k. lub art. 159 k.k., o czym poniżej.

Dokonując prawnokarnej oceny zachowania oskarżonego A. R. należało mieć w polu widzenia i to, że oskarżony ten w trakcie bójki używał noża. Okoliczność ta winna znaleźć odzwierciedlenie w kwalifikacji prawnej czynu poprzez przyjęcie, że swym działaniem oskarżony wypełnił znamiona art. 159 k.k. Surowsza odpowiedzialność karna wynika tutaj ze szczególnie niebezpiecznego charakteru zdarzenia. Bójka lub pobicie nie nabiera jednak szczególnie niebezpiecznego charakteru z tego powodu, że sprawca posiada przy sobie broń palną, nóż lub inny podobnie niebezpieczny przedmiot, że chwyta taki przedmiot do ręki, a nawet, że demonstruje go innym uczestnikom zajścia, lecz dopiero z tego powodu, że wykorzystując szczególne właściwości broni palnej, noża lub innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu i stosując określony sposób ich użycia wywołuje już nie abstrakcyjne, lecz bardzo konkretne niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia ludzkiego.

Taka też sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. A. R. nie ograniczył się jedynie do demonstracji noża. Używał go. Jak wskazali zgodnie świadkowie, a czemu oskarżony nie zaprzeczał, w trakcie zdarzenia wyciągnął on nóż, z którym następnie biegał za uczestnikami zdarzenia wymachując nim, a nadto w trakcie bójki zadał nim ranę T. S. (1), zaś w trakcie późniejszego pobicia N. S. (1) dwie rany klute. Niewątpliwie zatem postępowanie oskarżonego A. R. realnie zwiększało niebezpieczeństwo bójki poprzez używanie noża, co wyczerpało znamiona art. 159 k.k.

Do skazania z art. 159 k.k. nie wystarcza jednak ustalenie, że tylko jeden spośród uczestników bójki lub pobicia używał niebezpiecznego narzędzia. Na podstawie art. 159 k.k. może zostać skazany tylko ten uczestnik pobicia, który danego przedmiotu niebezpiecznego faktycznie używał. Pozostali odpowiadają na podstawie art. 158 § 1 k.k. Podmiotem przestępstwa określonego w art. 159 k.k. może być bowiem tylko ten uczestnik bójki lub pobicia, który używał niebezpiecznego przedmiotu. Z tego też względu Ł. R. nie poniesie odpowiedzialności na podstawie art. 159 k.k., lecz art. 158 k.k.

Dodatkowo jeżeli konkretnemu uczestnikowi bójki lub pobicia można przypisać spowodowanie konkretnych obrażeń pokrzywdzonego dla pełnego odzwierciedlenia zdarzenia kwalifikacja prawna czynu winna zostać uzupełniona o odpowiedni przepis sankcjonujący popełnienie przestępstwa przeciw zdrowiu i życiu. I tak nie budzi wątpliwości Sądu, iż w trakcie bójki A. R. używając noża zadał T. S. (1) ranę kluto-ciętą okolicy pozbęza, która naruszyła czynności

narządów ciała na czas poniżej siedmiu dni. Kwalifikacja prawna czynu przypisanego A. R. winna zatem zostać uzupełniona również o art. 157 § 2 k.k.

Z kolei dokonując pobicia N. S. (1) oskarżony zadał mu dwie rany kłute: klatki piersiowej na plecach w okolicy łopatkowej i klatki piersiowej po stronie prawej w linii pachowej przedniej. W wyniku zadanych ran nastąpił zgon N. S. (1). Rozważenia wymagało zatem czy działanie to wyczerpało znamiona art. 148 k.k. Albowiem jeżeli uczestnik bójk lub pobicia dopuszcza się ekscesu, umyślnie powodując śmierć poniesie odpowiedzialność na podstawie art. 148 k.k. w zbiegu kumulatywnym z art. 158 k.k. lub art. 159 k.k.

Analiza i ocena całego zgromadzonego w tej sprawie materiału dowodowego prowadzi do przekonania, że A. R., swoim działaniem zmierzał do pozbawienia życia N. S. (1), który to skutek w ocenie Sądu Okręgowego obejmował zamiarem ewentualnym. A. R. chcąc spowodować uszkodzenie ciała pokrzywdzonego, zgodą swą, stanowiącą realny proces psychiczny, obejmował tak wyjątkowo ciężki skutek, jakim jest śmierć ofiary. Zamiar, chociaż istnieje tylko w świadomości sprawcy, jest faktem psychologicznym, który podlega takim samym regułom dowodowym, jak okoliczności o charakterze przedmiotowym. Jeżeli więc sprawca nie wyraził swego zamiaru wprost wnioskuje się o nim z okoliczności całego zdarzenia.

Całokształt okoliczności podmiotowych i przedmiotowych w niniejszej sprawie powoduje, iż wbrew twierdzeniom oskarżonego, jego działanie nie wypełniło znamion przestępstwa z art. 158 § 3 k.k., lecz zbrodni z art. 148 § 1 k.k. popełnionej w zamiarze ewentualnym. Sprawca działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego wtedy, gdy ma on świadomość możliwości nastąpienia śmierci pokrzywdzonego i na to się godzi, to znaczy wprawdzie nie chce, aby śmierć pokrzywdzonego nastąpiła, ale zarazem nie chce, żeby nie nastąpiła, a więc wykazuje całkowitą obojętność wobec uświadomionej sobie możliwości śmierci pokrzywdzonego.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem istotne znaczenie dla przyjęcia, że sprawca dopuścił się zabójstwa z zamiarem ewentualnym może mieć tło i powody zajścia, osobowość oraz pobudki działania sprawcy, jego stosunek do pokrzywdzonego, rozmiary użytego narzędzia i siła z jaką zadano cios, rodzaj doznanych przez pobitego obrażeń ciała, osobowość i charakter sprawcy, jego dotychczasowy tryb życia, zachowanie się przed i po dokonaniu czynu oraz inne jeszcze okoliczności, z których jednoznacznie wynika, że oskarżony chcąc spowodować uszkodzenie ciała, zgodą swą obejmował skutek w postaci śmierci ofiary (wyrok SN z dnia 31.VIII.1973 r., III KR 199/73, OSNKW 1974, z. 2, poz. 25; z dnia 9.V.1974 r., III KR 388/73, OSNKW 1974, z. 7-8, poz. 137; z dnia 6.VI.1974 r., II KR 339/73, OSNKW 1974, z. 10, poz. 184, s. 33; z dnia 28.VI.1977, VI KRN 14/77, OSNGP 1978, nr 1, poz. 1 s. 3; z dnia 14.IV.1977 r., III KR 62/77, OSNGP 1977, nr 10, poz. 81, s. 9; z dnia 3.X.1981r., III KR 242/81, OSNPG 1982, nr 5 poz. 63; z dnia 29.VIII.1983 r., II KR 177/83, OSNGP 1984, poz. 23, s. 4; z dnia 26.II.1987 r., I KR 24/87, OSNGP 1987, nr 10, poz. 118; z dnia 21.I.1985r., I KR 320/84, OSNPG 1986 nr 2 poz. 17).

Mając powyższe na uwadze jeżeli zważy się, że oskarżony A. R. dogoniwszy N. S. (1) zadał mu dwa ciosy nożem, z których drugi zadany został z bardzo dużą siłą, a następnie już z udziałem swego brata bił pokrzywdzonego N. S. (1), w tym kopiąc go po całym ciele w tym w ważne dla życia organy, zdaniem Sądu Okręgowego stanowi to wystarczający dowód działania w zamiarze wynikowym pozbawienia życia. Albowiem jakkolwiek sam rodzaj zadanego ciosu i jego lokalizacja, użycie niebezpiecznego narzędzia z reguły nie mogą stanowić wyłącznej przesłanki do uznania, że sprawca działał z zamiarem zabójstwa, to jednak wtedy, gdy ciosy zadawane z dużą siłą i agresywnością (wszak drugi z ciosów przebił twarda tkankę jaką jest żebro), godzą w tak ważną część ciała jak przestrzeń międzyżebrowa i wątroba, a po zadaniu ciosów sprawca nie zaprzestaje agresywnego zachowania, lecz dalej stosuje przemoc wobec bezbronno pokrzywdzonego, może to stanowić dostateczny dowód działania sprawcy z zamiarem zabójstwa (bezpośrednim lub wynikowym). Wobec powyższego, uwzględniając rozległość obrażeń pokrzywdzonego, siłę zadawanych ciosów oraz czas przez który oskarżony bił N. S. (1), Sąd Okręgowy uznał, że A. R. w bardzo wysokim stopniu uświadamiał sobie prawdopodobieństwo pozbawienia życia pokrzywdzonego.

Także zachowanie oskarżonego po zdarzeniu, kiedy to zostawił pokrzywdzonego nie udzielivszy mu żadnej pomocy, chociażby poprzez wezwanie pomocy medycznej, wskazuje, że skutek w postaci śmierci pokrzywdzonego był A. R.

obojętny. W ocenie Sądu Okręgowego stan psychiczny oskarżonego pozwalał na możliwość przewidywania przez niego skutków jego czynu, w tym uświadomienia zaistnienia skutku tak dalece idącego, jakim jest śmierć człowieka. Nie można bowiem stracić z pola widzenia tego, że działanie oskarżonego było połączone z krwawieniem i widocznymi obrażeniami ciała pokrzywdzonego. Jak wskazali świadkowie, a co potwierdziły protokoły oględzin, na miejscu zdarzenia było bardzo dużo krwi, a pokrzywdzony pluł krwią. Jednakże A. R. nie przedsięwziął jakichkolwiek kroków zmierzających do udzielenia ofierze pomocy medycznej. Pozostawienie przez oskarżonego pokrzywdzonego, gdy jeszcze dawał znaki życia nie świadczy bynajmniej o odstępieniu od zamiaru zabójstwa, wręcz przeciwnie pozostawienie ciężko pobitej ofiary bez najmniejszej próby udzielenia jej pomocy może być również elementem godzenia się na śmierć ofiary (wyrok SN z dnia 18.XI.1980r., III KR 351/80, OSNKW 1981/6/31).

Zatem o istnieniu po stronie oskarżonego A. R. zamiaru ewentualnego decyduje zarówno to, iż miał on świadomość wysokiego stopnia prawdopodobieństwa tego, że podejmując określone zachowanie, może popełnić czyn zabroniony, jak i to, że nie podjął on żadnych działań zmniejszających stopień prawdopodobieństwa popełnienia tego czynu.

Również takie okoliczności, jak rozwój i dotychczasowe doświadczenie życiowe oskarżonego przemawiają za przyjęciem zamiaru ewentualnego zabójstwa. A. R. jest osobą młodą, wielokrotnie karaną za przestępstwa związane z użyciem przemocy. Jak sam wyjaśnił jest osobą agresywną, dostaje czasami „białej gorączki”, „wpada w szal”. Oskarżony znał zatem reakcje swego organizmu na sytuacje stresowe i zdawał sobie sprawę z tego, iż po wystąpieniu określonych sytuacji bardzo łatwo wyzwała się w nim agresja. Mimo tego oskarżony nie unikał sytuacji, w których mogło dojść do sprowokowania u niego zachowań agresywnych, wręcz przeciwnie spożywając alkohol ułatwiający ich wywołanie powodował takie zdarzenia.

Nadto przy ocenie, czy po stronie sprawcy występował zamiar ewentualny zabójstwa świadczyć mogą relacje i stosunki między pokrzywdzonym i oskarżonym oraz pobudki działania sprawcy. Oskarżony przed zdarzeniem miał zatarg z pokrzywdzonym N. S. (1). Wcześniej tego dnia doszło do sprzeczki w okolicach torów kolejowych. Następnie oskarżony spotkał N. S. (1) w czasie gdy ten bil się z jego bratem Ł. R.. Spożyty alkohol spowodował wyolbrzymienie pobudek oraz zmniejszenie obawy przed odpowiedzialnością za popełnione przestępstwo. Oskarżony udał się więc za uciekającym pokrzywdzonym, gonił go i udało mu się zadać pierwszą z ran. Mimo tego nie zaprzestał on swych czynności i po dobiegnięciu zadał on drugi znacznie silniejszy cios. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego użycie alkoholu w znacznej dawce zazwyczaj wyolbrzymia pobudki błahę, rozluźnia hamulce moralne, zwiększa zuchwalstwo i zmniejsza obawę przed odpowiedzialnością za popełnione przestępstwo, dlatego brak u sprawcy będącego w stanie upojenia alkoholowego wyraźnych i występujących z dużym nasileniem pobudek nie wyłącza możliwości przypisania mu zbrodni zabójstwa lub usiłowania zabójstwa (wyrok SN z dnia 10.X.1974r., III KR 187/74). Zatem również i te okoliczności przemawiają za przyjęciem istnienia po stronie oskarżonego zamiaru wynikowego. Albowiem, choć nie występowały w niniejszej sprawie silne pobudki, to wystarczające dla powstania po stronie oskarżonego zamiaru wynikowego zabójstwa były wydarzenia w postaci bójki wzmocnione wcześniejszym zdarzeniem w okolicach torów kolejowych.

Reasumując, jeśli weźmie się pod uwagę sposób działania oskarżonego, ilość zadanych ciosów, ich umiejscowienie (klatka piersiowa i jama brzuszna ofiary), zadanie ich ze znaczną siłą wobec uciekającego pokrzywdzonego, który nie był w stanie należycie przeciwstawić się atakowi, a także przy uwzględnieniu osobowości oskarżonego i działania w stanie pełnej poczytalności, to nie może budzić wątpliwości, że oskarżony miał świadomość tego, że zachowanie takie łączyć trzeba ze śmiercią ofiary i godził się na to, za czym przemawia brak udzielenia po zdarzeniu pokrzywdzonemu jakiegokolwiek pomocy.

Brak jest przy tym jakichkolwiek dowodów, które wskazywałyby na istnienie po stronie oskarżonego zamiaru bezpośredniego zabójstwa N. S. (1). W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie można również stwierdzić, by skutek w postaci śmierci pokrzywdzonego był nieumyślny.

Z tych też przyczyn zachowanie A. R. w postaci udziału w bójce w trakcie której używał noża i spowodował w T. S. (1) obrażenia ciała naruszające czynności narządów ciała na okres nie przekraczający dni 7, a następnie udziału w

pobicie N. S. (1) w trakcie którego działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia pokrzywdzonego życia zadał mu przedmiotowym nożem dwie rany klute zakwalifikować należało jako czyn wyczerpujący znamiona art. 148 § 1 k.k. i art. 159 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Dodatkowo Sąd uwzględnił to, iż A. R. czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanego w art. 64 § 1 k.k. Zgodnie z tym przepisem jeżeli sprawca skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany, sąd może wymierzyć karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Podkreślić należy, że A. R. przypisane mu niniejszym wyrokiem przestępstwo opisane powyżej popełnił w rok i 3 miesiące po odbyciu, w okresie od 23 maja 2011r. do 28 lutego 2012r. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 9 lutego 2007r. sygn. akt II K 128/06. Z uwagi na to, iż skazanie w sprawie II K 128/06 dotyczyło czynu z art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a zatem czynu skierowanego przeciw zdrowiu i życiu podobieństwo przestępstw w rozumieniu art. 115 § 3 k.k. nie może budzić żadnych wątpliwości. W tym miejscu wskazać należy, iż choć stwierdzenie popełnienia czynu znalazło swe odzwierciedlenie w opisie czynu przypisanego oskarżonemu, to na skutek przeoczenia nie znalazło się ono w podstawie prawnej skazania. Mimo to Sąd miał powyższą okoliczność na uwadze zarówno formułując opis czynu przypisanego A. R., jak i waząc wymiar kary o czym dalej.

Inaczej Sąd ocenił zachowanie oskarżonego Ł. R.. W ocenie Sądu zachowaniu tego oskarżonego nie można przypisać popełnienia zbrodni zabójstwa nawet w zamiarze ewentualnym. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego Ł. R. podbiegł do N. S. (1) jako drugi. Nie widział on jak współoskarżony zadaje mu rany nożem, co więcej nie wiedział on o tym, że A. R. w trakcie całego zajścia miał przy sobie nóż. Nie budzi przy tym wątpliwości Sądu, że po dobiegnięciu do pokrzywdzonego Ł. R. używał przemocy kopiąc go po całym ciele, w tym po głowie. Nie jest to jednak wystarczające dla uznania, że godził się z tym, że w wyniku tego zachowania N. S. (1) poniesie tak daleki skutek jak śmierć ofiary.

Z całą pewnością można jednak uznać, iż oskarżony Ł. R. brał udział w bójce, a następnie pobicie w wyniku którego śmierć poniósł N. S. (1). Zdaniem Sądu następstwo to oskarżony mógł i powinien przewidzieć. Wskazują na to okoliczności zajścia świadczące o tym, że miało ono charakter na tyle niebezpieczny, iż mogło w nim dojść do śmierci człowieka. Wskazać tu należy na szczególną brutalność w zadawaniu ciosów. Bowiem, gdy oskarżeni bili swoją ofiarę, zadając jej konsekwentnie ciosy i kopnięcia wymierzone w głowę i klatkę piersiową, to uwzględniając wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasady logicznego rozumowania nie może ulegać wątpliwości, iż Ł. R. powinien i mógł przewidzieć śmiertelny skutek takiego działania. Nadto wykorzystanie przewagi nad pokrzywdzonym, w momencie kiedy leżał on na ziemi i w sposób widoczny krwawił, a mimo to niezaprzestanie zadawania ciosów również wskazują na możliwość i powinność przewidzenia skutków działania. Z tych też względów Sąd uznał, że Ł. R. swym działaniem polegającym na udziale w bójce i pobicie wyczerpał znamiona art. 158 § 3 k.k.

Analiza i ocena całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadziła również do wniosku, że oskarżeni swym działaniem w dniu 18 maja 2013r. wypełnili znamiona art. 280 § 1 k.k.

Zgodnie z tym przepisem karze podlega ten kto kradmie używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem, albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Zgromadzony materiał dowodowy nie nasuwa żadnych wątpliwości co do tego, że oskarżeni stosując jeden z w/w sposobów dokonali zaboru rzeczy należących do P. S. (1). Posługując się przemocą w postaci bicia rękami i kopania po całym ciele oskarżeni zabrali pokrzywdzonemu portfel z zawartością i telefon komórkowy o łącznej wartości 170 zł. Wobec powyższego swoim zachowaniem wyczerpali oni znamiona art. 280 § 1 k.k. Nadto z uwagi na to, że wskutek zastosowanej przemocy P. S. (1) odniósł obrażenia skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała na okres nie przekraczający dni 7 (vide: opinia sądowo-lekarska), Sąd uzupełnił kwalifikację prawną o art. 157 § 2 k.k. Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy, przedmiotem ochrony art. 280 § 1 k.k. jest własność i posiadanie mienia oraz nietykalność i wolność człowieka, w związku z czym przestępstwo określone w tym przepisie nie jest przedmiotowo podobne do przestępstw określonych w przepisach, których przedmiotem ochrony jest życie lub zdrowie. Jeżeli sprawca przestępstwa rozboju określonego w art. 280 k.k. używając przemocy wobec osoby, wyczerpuje znamiona określone w przepisach ustawy karnej, których

przedmiotem jest życie lub zdrowie (art. 156, art. 157 k.k.), to przepisy te – zgodnie z nakazem wynikającym z treści art. 11 § 2 k.k. - należy powołać w kumulatywnej kwalifikacji prawnej obok art. 280 § 1 k.k. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1979r., (...) 11/77). Skoro zatem obaj oskarżeni używali przemocy w postaci kopania i bicia rękami po całym ciele to każdy z nich swoim działaniem spowodował obrażenia w postaci wielomiejscowych otarć naskórka, podbiegnięć krwawych i powierzchownych ran w zakresie twarzoczaszki, tułowia i kończyn, które to obrażenia naruszały czynności narządów ciała P. S. (1) na okres poniżej 7 dni.

Dodatkowo każdy z oskarżonych dopuścił się w/w czynu w warunkach powrotu do przestępstwa. Żadnych wątpliwości Sądu nie budziło to, iż Ł. R. dokonał rozboju w ciągu pięciu lat po odbyciu kary roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy w sprawie o sygn. VI K 1288/08 za czyn z art. 279 § 1 k.k. tj. za podobne przestępstwo umyślne.

Również i A. R. zarzucanego mu czynu dokonał w warunkach powrotu do przestępstwa. Jednakże wbrew twierdzeniom oskarżyciela publicznego jego zachowanie nie stanowiło recydywy specjalnej szczególnie opisanej w art. 64 § 2 k.k., a stanowiło jedynie recydywę specjalną zwykłą opisaną w § 1 w/w artykułu.

Przepis art. 64 § 2 k.k. dla jego zastosowania wymaga „ponowności” popełnienia jednego z wyliczonych w nim przestępstw. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 25 kwietnia 1996r. określenie „ponownie” oznacza, że dla przyjęcia powrotu sprawcy do przestępstwa – popełnionego w warunkach określonych w art. 64 § 2 k.k. - konieczne jest uprzednie skazanie sprawcy z zastosowaniem art. 64 § 1 k.k., ale nie za jakiegokolwiek przestępstwo umyślne, lecz albo za takie samo przestępstwo, jak aktualnie zarzucone (tożsamość jednostkowa), albo za przestępstwo należące do tej samej grupy przestępstw, które zostały wymienione w art. 64 § 2 k.k. (tożsamość rodzajowa). A. R. wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy sygn. akt II K 329/04 został skazany za czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Czyn ten, choć podobny w rozumieniu art. 115 k.k. do czynu z art. 280 § 1 k.k., nie stanowi jednak podstawy do przyjęcia recydywy w rozumieniu art. 64 § 2 k.k. Brak bowiem w niniejszej sprawie „ponowności” popełnienia przestępstwa. Nic nie stoi jednak na przeszkodzie temu by uznać, iż działanie A. R. zakwalifikować jako popełnione w warunkach § 1 art. 64 k.k. Przypisanego w punkcie III części dyspozytywnej wyroku czynu z art. 280 § 1 k.k. oskarżony A. R. dokonał bowiem w ciągu pięciu lat od odbycia w dniach 23 maja 2011r. do 28 lutego 2012r. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej w sprawie II K 128/06 przez Sąd Rejonowy w Oleśnicy, a którą oskarżony odbywał w ramach orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 6 kwietnia 2009r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Z powyższych względów Sąd uznał, iż działanie obu oskarżonych polegające na dokonaniu rozboju na P. S. (1) zakwalifikować należało z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Żadnych wątpliwości nie budziło i to, że A. R. kierując pojazdem mechanicznym – motorowerem marki W. – i znajdując się w stanie nietrzeźwości wyczerpał znamiona art. 178a § 1 k.k.

Zgodnie z art.178a § 1 k.k. karze podlega ten, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Zgodnie z art. 115 § 16 pkt 2 k.k. stan nietrzeźwości zachodzi wtedy, gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Tak więc, w art. 115 § 16 uwzględniono kryterium perspektywne - zawartości alkoholu prowadzącej do stężenia przekraczającego wymienione w tym przepisie wartości, ze względu na to, że osoby, które spowodowały zdarzenie w komunikacji, mogły spożywać niedawno alkohol, który był dopiero w fazie wchłaniania. Jeżeli mowa o "progowym", konstytutywnym dla kodeksowego pojęcia stanu nietrzeźwości stężeniu alkoholu, określonym przez wskaźniki 0,5 promila we krwi oraz 0,25 mg w jednym dm³ wydychanego powietrza, to trzeba pamiętać, że stan nietrzeźwości zachodzi w relewantnym czasie nie tylko wtedy, kiedy zawartość alkoholu we krwi lub w wydychanym powietrzu w czasie tym owe wskaźniki przekracza, lecz również wtedy, kiedy wprowadzie rzeczonych wskaźników nie przekracza, ale prowadzi do ich przekroczenia.

W niniejszej sprawie zawartość alkoholu w wysokości 1,64 mg na 1 dm³ wydychanego powietrza w pierwszym badaniu i 1,69 mg na 1 dm³ wydychanego powietrza w drugim badaniu, zbadana za pomocą urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu, znacznie przekraczała ilość przewidzianą dla stwierdzenia stanu nietrzeźwości. Jednocześnie z uwagi na to, że A. R. w okresie od 23 maja 2011r. do 28 lutego 2012r., w ramach wyroku łącznego sygn. II K 289/08, odbywał karę 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 178a § 1 k.k. orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 9 lutego 2007r. w sprawie II K 128/06, Sąd uznał, że jego czyn zakwalifikować należy z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Kierując się powyższym i stwierdzając brak przyczyn wyłączających zawinienie Sąd wymierzył oskarżonym kary w wysokości:

• A. R.:

- 15 lat pozbawienia wolności za czyn opisany w punkcie I części dyspozytywnej wyroku,
- 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn opisany w punkcie III części dyspozytywnej wyroku,
- 8 miesięcy pozbawienia wolności za czyn opisany w punkcie IV części dyspozytywnej wyroku,

• Ł. R.:

- 4 lat pozbawienia wolności za czyn opisany w punkcie II części dyspozytywnej wyroku,
- 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn opisany w punkcie V części dyspozytywnej wyroku.

Wymierzając oskarżonym kary jednostkowe Sąd brał pod uwagę z jednej strony, aby kary efektywnie spełniły związane z nimi cele społeczne, z drugiej zaś strony, aby były one karami zindywidualizowanymi, to jest takimi, które w odniesieniu konkretnego sprawcy popełniającego czyn przestępny, będą zgodne z zasadami zapisanymi przez ustawodawcę w treści przepisu art. 53 k.k. Znaczenie tych dyrektyw jest tym większe im cięższe skutki powoduje przestępstwo, im bardziej drastyczne lub zuchwałe jest działanie sprawcy oraz w im większym stopniu podłożem przestępstwa jest nieakceptowany społecznie styl życia.

Kara winna jednak również stanowić sprawiedliwościową odpłatę, która spełniać będzie (gdy jest to niezbędne) funkcję zabezpieczającą, która będzie spełniać funkcję właściwego kształtowania prawnej świadomości społeczeństwa, funkcję wychowawczą i funkcje prewencyjne, a zarazem jej rodzaj i stopień surowości będzie uwzględniał rozmiary winy sprawcy czynu zabronionego i stopień społecznej szkodliwości czynu jemu przypisanego (ocenianej przez pryzmat wskazań zawartych w art. 115 § 2 k.k.).

Wymierzając oskarżonemu A. R. karę za czyn opisany w punkcie pierwszym części dyspozytywnej wyroku tj. zbrodni z art. 148 § 1 k.k. i art. 159 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Sąd miał na uwadze, iż dopuścił się on czynu o najwyższym stopniu społecznej szkodliwości – pozbawił życia człowieka. Życia, które niezależnie od wieku, stanu zdrowia, reprezentowanego poziomu wiedzy, kultury, stanu rodzinnego i realnej społecznej przydatności, jest wartością największą, podlegającą jednakowej ochronie prawnej. Okolicznością obciążającą oskarżonego jest również jego zachowanie po dokonaniu przestępstwa – nie udzielenie pokrzywdzonemu żadnej pomocy, nie wykazanie jakiegokolwiek skruchy i żalu z powodu popełnionego przestępstwa. Wskazane wyżej okoliczności, a nadto lekceważenie podstawowych zasad moralnych, brak jakiegokolwiek poszanowania życia ludzkiego, dotychczasowa linia życia, świadczy o dużym zdemoralizowaniu oskarżonego.

Całokształt okoliczności niniejszej sprawy, w tym działanie oskarżonego z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia, powoduje iż za słuszną w odniesieniu do oskarżonego A. R. należało uznać karę 15 lat pozbawienia wolności. Tak wymierzona kara jest zdaniem Sądu nie tylko adekwatna do stopnia winy oskarżonego, ale realizuje też w stosunku do niego cele zapobiegawcze i wychowawcze. Zapobiegawczy sens wymierzonej kary pozbawienia wolności ma bowiem na

celu odstraszenie sprawców od ponownego wejścia na drogę przestępstwa, natomiast jej cel wychowawczy realizuje się poprzez kształtowanie postawy oskarżonego zarówno wobec własnego czynu, jak i przestępstwa w ogóle. Jednocześnie kara orzeczona wobec A. R. czyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także spełnia swe zadania w zakresie prewencji generalnej polegające na kształtowaniu w społeczeństwie postawy poszanowania prawa.

Nadto jakkolwiek kodeks karny nie traktuje właściwego zbiegu przepisów jako ustawowej okoliczności wpływającej na obostrzenie wymiaru kary, to jednak w judykaturze utrwalił się pogląd, że w wypadku skazania za czyn wyczerpujący znamiona dwóch albo więcej zbiegających się przepisów (art. 11 § 2 k.k.), okoliczności stanowiące znamiona przestępstw określonych w tych przepisach mogą być uznane za obciążające, z wyłączeniem tych, które mieszczą się w przepisie, na podstawie którego wymierzono karę (wyrok Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 1997 r., III KKN 196/96, OSNKW 1997/7-8/59). Rzecz jednak w tym, że instytucja kumulatywnej kwalifikacji prawnej (art. 11 § 2 k.k.) ma znaczenie na płaszczyźnie wymiaru kary o tyle, że dopiero w takiej postaci oddaje ona całą kryminalną zawartość czynu, opisuje jego bezprawie uwzględnione w charakterystyce typów czynów zabronionych, których znamiona ten czyn realizuje oraz ujawnia, że czyn taki stanowi zamach na dwa lub więcej dóbr prawnie chronionych (A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, T. I, Zakamycze 2004, wyd. II - komentarz do art. 11, teza 10). W konsekwencji oznacza to, że tego rodzaju czyn cechuje się z reguły nie tylko wyższym stopniem społecznej jego szkodliwości, ale również i wyższym stopniem winy sprawcy (wyrok SN z 3 listopada 2004 r., V KK 1/03, Prok. i Pr. - wkł. 2005/11/1). Jeśli zatem zgodnie z dyrektywami wymiaru kary, określonymi w art. 53 k.k., Sąd wymierzając karę zobowiązany jest uwzględnić m.in. stopień winy sprawcy, stopień społecznej szkodliwości czynu (a w tym rodzaj i charakter naruszonego dobra, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych obowiązków, postać zamiaru, motywacje sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia - art. 115 § 2 k.k.) oraz rodzaj i stopień naruszenia cięższych na sprawcy obowiązków, to oczywistym jest, że inaczej należy ocenić - w sensie wymiaru kary - czyn sprawcy, który dokonał przestępstwa zabójstwa, a inaczej czyn sprawcy, który dodatkowo brał udział w bójce i pobiciu używając niebezpiecznego narzędzia w postaci noża. Waga takich czynów jest niewątpliwie różna, a w tym drugim przypadku wymierzona kara musi niewątpliwie uwzględniać zwiększone natężenie karnoprawnego bezprawia.

Okolicznością obciążającą, uwzględnioną przez Sąd przy wymiarze kary, jest także i to, że oskarżony działał podczas popełnienia czynu zabronionego pod wpływem alkoholu. A. R. znał swoją reakcję na ten środek i potrafił przewidzieć skutki jego działania. Stan upojenia alkoholowego wpłynął na jego zachowanie w krytycznym czasie, ułatwił wyzwolenie zachowań agresywnych i obniżył intelektualną kontrolę nad emocjami. Okoliczność ta wpływa także na stopień winy oskarżonego i miała istotny wpływ na wymiar kary

Oceniając sylwetkę oskarżonego A. R. Sąd miał na uwadze okoliczności łagodzące, a to jego młody wiek oraz częściowe przyznanie się do winy.

Wcześniejsza linia życia oskarżonego przedstawiona w wywiadzie kuratora sądowego, wcześniejsza wielokrotna karalność oskarżonego, działanie w ramach recydywy specjalnej zwykłej oraz charakter czynu popełnionego z błahych i niskich pobudek w pełni uzasadniają przyjęcie, że oskarżony A. R. wymaga izolacji w warunkach więziennych. W ocenie Sądu tak ukształtowana osobowość oskarżonego wymaga stałej i trwałej kontroli w warunkach więziennych. Wymierzona kara 15 lat pozbawienia wolności jest wystarczająca do osiągnięcia celów wychowawczo – prewencyjnych wobec oskarżonego i wobec potencjalnych sprawców tego rodzaju przestępstw. W świadomości oskarżonego winna ona wzbudzić przekonanie o konieczności przestrzegania norm prawnych i wykształcenia krytycznego stosunku do popełnionego czynu. Jednocześnie z uwagi na młody wiek oskarżonego istnieje jeszcze możliwość pozytywnego wpływu na postawę A. R. i jego readaptacja do społecznie pożądaných postaw.

Również w odniesieniu do Ł. R. Sąd przy wymiarze kary za czyn opisany w punkcie II części dyspozytywnej wyroku kierował się wskazaniem art. 53 k.k.

Sąd rozważył całokształt okoliczności dotyczących osoby oskarżonego. Nie bez znaczenia jest tutaj postać jego zamiaru, działali on bowiem umyślnie w zamiarze bezpośrednim udziału w bójce i pobiciu, lecz skutek jego działania w postaci

śmierci N. S. (1) był przez niego w sposób zawiniony nieświadomiony. Z kolei stopień winy limituje wymiar kary zgodnie z treścią art. 53 § 1 kk. Sąd wziął również pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego. Przepęstw z art. 158 k.k. skierowane jest przeciw jednemu z najważniejszych dóbr prawnych jakim jest życie i zdrowie ludzkie. Oskarżony swym zachowaniem naruszył zaś te dobra. Sąd miał również w polu widzenia częściowe przyznanie się przez Ł. R. do winy i złożenie przez niego wyjaśnień w sprawie. Przy wymiarze kary Sąd kierował się także właściwościami i warunkami osobistymi oskarżonego oraz jego sposobem życia przed popełnieniem przestępstw. Ł. R. posiada negatywną opinię środowiskową. Sprawiał problemy wychowawczych, jest agresywny, pozostaje pod silnym negatywnym wpływem brata. Był on mimo młodego wieku karany sądownie. Nie bez znaczenia dla wymiaru kar są również rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstw. Z tych też względów Sąd w odniesieniu do czynu z art. 158 § 3 k.k. uznał za sprawiedliwą i zgodną z wymogami art. 53 k.k. karę 4 lat pozbawienia wolności.

Również przy wymiarze kary dla oskarżonych za czyn z art. 280 § 1 k.k. Sąd rozważył również całokształt okoliczności dotyczących osób oskarżonych. Nie bez znaczenia jest tutaj postać zamiaru sprawców, działali oni bowiem z zamiarem bezpośrednim, który stanowi o większym stopniu winy, niż w przypadku zamiaru ewentualnego. Z kolei stopień winy limituje wymiar kary zgodnie z treścią art. 53 § 1 kk. Sąd wziął również pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonych. Sąd kierował się znaczną społeczną szkodliwością popełnionego przez oskarżonych czynu. Dokonując przestępstwa rozboju kierowali oni bowiem swe przestępcze działanie przeciw kilku dobrom chronionym prawem – mieniu i zdrowiu i życiu pokrzywdzonego. Także przy wymiarze kary za w/w czyn Sąd kierował się także właściwościami i warunkami osobistymi oskarżonych oraz ich sposobem życia przed popełnieniem przestępstw. Dotychczasowa linia życiowa obu oskarżonych wskazuje bezsprzecznie, iż dotychczas stosowane środki nie odniosły rezultatu w postaci wytworzenia u oskarżonych trwałych i pożądaných społecznie postaw. Oskarżeni byli wielokrotnie karani. Pomimo tego dopuścili się kolejnego przestępstwa, popełnionego w warunkach recydywy opisanej w art. 64 § 1 k.k. Ponadto w środowisku posiadają oni negatywne opinie i są postrzegani jako osoby utrzymujące kontakty z osobami o ujemnej opinii społecznej. Mimo młodego wieku oskarżeni nie czynią żadnych starań, ani w kierunku zdobycia wykształcenia, ani znalezienia pracy zarobkowej.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności i uwzględniając postawę sprawców zaprezentowaną na rozprawie Sąd uznał, iż kary w wymiarze po 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności będą karami uwzględniającymi w pełni dyrektywy art. 53 k.k.

Z kolei wymierzając A. R. karę za czyn wyczerpujący znamiona art. 178a § 1 k.k. Sąd wziął pod uwagę znaczny stopień winy oskarżonego i znaczny stopień społecznej szkodliwości jego czynu. A. R. naruszył bowiem umyślnie reguły bezpieczeństwa w komunikacji, narażając w ten sposób innych uczestników ruchu na utratę życia, zdrowia lub co najmniej uszkodzenie mienia. Nadto przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę popełnienie czynu w warunkach recydywy oraz nagminność zachowań wypełniających dyspozycję art. 178a § 1 k.k., która w ocenie Sądu znacznie zwiększa społeczną szkodliwość czynu.

Mając za podstawę art. 42 § 2 k.k. Sąd orzekł ponadto wobec oskarżonego A. R. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres lat 4. Sąd oparł się w tym względzie na ugruntowanym już orzecznictwie Sądu Najwyższego, z którego jednoznacznie wynika obowiązek orzekania zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych lub pojazdów mechanicznych określonego rodzaju wobec sprawcy przestępstwa, o którym mowa w art. 178a § 1 k.k. (zob. m.in. orzeczenie SN z 5. 06. 2003 r. (II KK 106/05), orzeczenie SN z dnia 29. 01. 2002 r. (I KZP 32/01), orzeczenie SN z dnia 21. 11. 2001 r. (OSNKW 2002/1-2/5). Zdaniem Sądu Najwyższego obowiązek orzeczenia wobec nietrzeźwego sprawcy przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, uczestniczącego w ruchu, środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo pojazdów mechanicznych określonego rodzaju ściśle sprzęgnięty jest z celem, jaki zakaz ten ma realizować. Chodzi nie tylko o kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa, ale w pierwszym rzędzie o cele, które zakaz ma osiągnąć wobec oskarżonego, przede wszystkim cele zapobiegawcze, wysunięte przed cele wychowawcze. Taka hierarchia celów została przyjęta przez ustawodawcę także przy orzekaniu środków karnych (art. 56 k.k. w zw. z art. 53 § 1 k.k.). Bacząc na powyższe,

należało stwierdzić, że wolą ustawodawcy było nie dopuścić sprawcy występku z art. 178a § 1 k.k. przez określony czas (od roku do 10 lat) do uczestnictwa w ruchu i w ten sposób zrealizować cel zapobiegawczy zastosowanego środka.

Ponadto Sąd, na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k., wymierzone oskarżonym kary pozbawienia wolności połączył i jako karę łączną wymierzył oskarżonemu A. R. karę 15 lat pozbawienia wolności, zaś Ł. R. karę łączną 5 lat pozbawienia wolności.

Łącząc orzeczone kary jednostkowe pozbawienia wolności oskarżonemu A. R. można było wymierzyć łączną karę pozbawienia wolności jedynie w wymiarze 15 lat pozbawienia wolności (najwyższa kara wymierzona za przestępstwo pozostające w zbiegu z innymi przestępstwami) - z uwagi na treść przepisu art. 86 § 1 k.k. (rzeczywista suma kar to 18 lat i 2 miesiące pozbawienia wolności).

Sąd zastosował natomiast w stosunku do Ł. R. zasadę asperacji i wymierzył karę pozbawienia wolności w wysokości wyższej od najwyższej z orzeczonych kar jednostkowych, ale niższej niż ich suma. Sąd miał na względzie, iż dyrektywa asperacji z jednej strony pozwala unikać nieuzasadnionego premiowania sprawcy popełniającego kilka przestępstw, z drugiej pozwala uniknąć konsekwencji w postaci kumulacji dolegliwości wynikającej z orzeczonych kar jednostkowych, a tym samym naruszenia zasady racjonalności wymiaru kary i zasady humanitaryzmu stosowania kar i środków karnych oraz poszanowania godności człowieka, do czego prowadzi oparcie wymiaru kary łącznej na dyrektywie kumulacji (P. Kardas [w:] G. Bogdan, Z. Cwiąkalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wrobel, A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz Tom I, Zakamycze 2004). Za takim ukształtowaniem orzeczonej kary łącznej przemawia również wzgląd na prewencyjne oddziaływanie kary, w znaczeniu prewencji indywidualnej i ogólnej. W ocenie Sądu wystarczająca w tym względzie będzie kara łączna w orzeczonym wymiarze. Kara ta będzie oddziaływała wychowawczo na oskarżonego, jak również kształtowała będzie w społeczeństwie przeświadczenie o nieopłacalności przestępstwa.

Mając na uwadze złożony wniosek oskarżycieli posiłkowych W. S. i G. S. o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, Sąd zasądził od oskarżonego A. R. na rzecz każdego z nich kwoty po 40 000 zł i od oskarżonego Ł. R. na rzecz każdego z nich kwoty po 10 000 zł. Kwota orzeczona tytułem zadośćuczynienia ma zrekompensować straty moralne doznane przez pokrzywdzonego wskutek dokonanego przestępstwa. Nie może budzić wątpliwości, iż śmierć osoby najbliższej – syna oskarżycieli posiłkowych niosła ze sobą negatywne, niezwykle silne przeżycia dla obu oskarżycieli posiłkowych. Śmierć syna, będącego osobą młodą i ściśle związaną emocjonalnie z rodziną, powoduje, iż zdaniem Sądu zadośćuczynienie w orzeczonej wysokości uznać należało za sprawiedliwe. Jednocześnie Sąd różnicując wysokość zadośćuczynienia w stosunku do każdego z oskarżonych uznał za zasadne orzeczenie wykonania tego obowiązku na zasadzie pro rata parte, a nie zobowiązania solidarnego. Takie ukształtowanie środka karnego pozwoli na uwypuklenie roli w zdarzeniu każdego z oskarżonych, zindywidualizowanie ich odpowiedzialności karnej, a nadto spowoduje, iż każdy z nich będzie odpowiedzialny za swoje zobowiązanie względem oskarżycieli posiłkowych.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonym na poczet wymierzonych im kar pozbawienia wolności okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, a to:

- A. R. od dnia 19 maja 2013r. do 26 września 2013r.,

- Ł. R. od dnia 19 maja 2013r. do 19 maja 2014r. oraz od 9 grudnia 2014r. do 9 lutego 2015r..

Nadto na mocy art. 44 § 2 k.k. Sąd orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr I/228/2013 pod poz. 1-6 k. 376 i zarządził ich zniszczenie. Ponadto Sąd na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zarządził zwrot:

- T. S. (1) dowody rzeczowe wyszczególnione w wykazie dowodów rzeczowych (...)pod poz. 7-9 na k. 376,

- A. R. dowody rzeczowe wyszczególnione w wykazie dowodów rzeczowych (...)pod poz. 10-13 na k. 376,

- Ł. R. dowody rzeczowe wyszczególnione w wykazie dowodów rzeczowych (...) pod poz. 14-17 na k. 376.

Zgodnie z treścią art. 230 § 2 k.p.k. należy niezwłocznie zwrócić osobie uprawnionej rzecz odebraną w razie uznania jej za zbędną dla postępowania. Z uwagi na to, iż wobec zakończenia postępowania dowody te stały się zbędne należało zwrócić je osobom uprawnionym.

Z uwagi na udział w sprawie obrońców oskarżonych działających z urzędu Sąd, w oparciu o art. 29 ustawy Prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. M. (1) kwotę 2386,20 zł brutto tytułem obrony świadczonej oskarżonemu A. R. z urzędu oraz na rzecz adw. A. M. kwotę 1992,60 zł brutto tytułem obrony świadczonej z urzędu Ł. R..

Orzekając o kosztach i opłacie, Sąd wziął pod uwagę możliwości finansowe oskarżonych oraz to, że zasądzenie od nich kosztów procesu oraz wymierzanie im opłaty byłoby w tym przypadku niecelowe z uwagi na wymiar orzeczonej kary pozbawienia wolności. U podstaw takiego orzeczenia legły więc przepisy art. 624 k.p.k. i art. 17 ustawy z 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t. jedn. Dz.U. Nr 49 z 1983 r., poz. 223 ze zm.).